



BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
VIENNAE

10796

Mag. St. D. J.

I



10786 I

Jan Pyzowski w Polsce.

Historie wstępu: Obrac
szlachcicu polskiego.
Kraków 1615.

87/11/108

O B R A Z
SZLÁCHĆICÁ
POLSKIEGO.



Przez
WACŁAWA KVNICKIEGO
z Domu Bończa: wystawiony.

*Inspice Exemplar, & fac secundum
illud.*

W KRAKOWIE,

W Drukárni Dżiedżicow Jákuha Sy-
beneychera. Roku P. 1615.

3060 Prax

V.

5

42.

V. 5. 42.

Ná Herb Ich Mściow Pánow
LAHODOWSKICH.



Cnotę z Fortuna Káldosie szczęśliwy Cdiwy.
 Przodkiem bydź w rzeczách / zna rozum zgo-
 Cnotá / cześć / sławę / y godność w dom wnośi:
 Szczęście przy cności / sławiey cie wynośi.
 Jáсна to w tobie. bo szczęściem z twey cnoty /
 Wmósteś w Dom Dmitrow / przezacne kley.
 Którym nie mogą zazdrościć we zeby Cnoty.
 Szkodzić / bronia ich potężnie Trzy Wreby.
 Siyże szczęśliwie; á czasy wiecznemi
 Kwitni Fortuna / y Cnotami swemi.

Jan Kunicki z W. K.

Wielmożnemu á Mściwemu Pánu,
 P. IANOWI LAHODOWSKIE^v
 z Láhodowá, Káztellanowi Wołyńskie-
 mu. &c. &c. Pánu swemu
 Mściwemu,

WACŁAW KVNICKI
 z wielkich Kunie / Obráz Szlachcica Pol-
 skiego oddaje y ofiaruje.

Diogenes Sinopeńczyk, wielkiej
 nauki, y przedziwney mądrości
 człowiek, Wielmożny Pánie
 Wołyński Pánie mnie Mito-
 ściwy, gdy pilnie dla zdrowia Oyczyzny swey
 Atheńczyk ow pracuiących, y rozmaicie oney
 zasługuiących sie, obaczył, niechciał też w tey
 mierze ostatnim bydź y żadnym, ále chce swa
 wyprzeyma przeciw nim oświadczać, kadż
 te, ktora mieszkaniem iego była, y tam, y sám
 tak długo przed wszystkim obracał, ażby w-
 dzieczność swa wiadomą uczynił. Tak ja,
 mając wiele przed sobą, którzy już dawno w-
 przyme obeci swe, przeciw W. M. oślawili:

Przedmowa.

Sen. 2.
de Ben.
23.

drudzy oddać : drudzy oddać gotuią się ; nie-
chcąc sam ieden tak, nieszczęśliwym bydz, aby
wielką łaskę W. M. przeciw sobie znając,
głośno (ponieważ ingratus est, qui remotis
arbitris agit gratias) wdzięczny animus moy
oświadczyć tego niemiał. Długom myślił,
y w siebie pilnie wważał, Zaczność W. M.
Miłościwy Pánie, ten affekt ku Oyczyźnie
przed sobą mając, (który y namnieyszy, wse-
lákim sposobem oney się, zsercá sobie życząc,
przystużyć, mieć musi) iák obym wprzeyma-
chcąc swą W. M. Miłościwy Pánie obia-
wił ; y nie ná wodzie, I nie zacne, ále coby, ie-
śli nie ozdoba, przynamniey nie obyda, bydz
mogło, wycisnąć. Iák o tedy rzemieślnik z
mártego, ábo ná pámieć obraz rysuiąc, dosko-
nále wystáwić go nie może : tak ia ná dzielne
spráwy, y przezacnego Domu W. M. zacność
pátrząc, Obraz Szlákcicá Polskiego, do-
skónále wyrobiony, ktory, iák o niebo wielki-
mi gwiazdami ozdobione, od Przodków ná-
szych przedniemi cnotami zdawná jest oslách-
ciony, do W. M. niose, Pána swego Miło-

sclwe.

Przedmowa.

ściwego. Ale iż wewnątrz zawieszon, y tam-
temu Niebieskiemu człowiekowi powierzon,
chcąc go ia pierwszy wywabić, y przed oczy
człowiek á Ziemskiego postáwić, W. M. Miło-
ściwy Pánie, za wizerunk oddać ; wizerunk
ten ktory nie Zoárdow Węgierskich, ani od
Atyle wychodzących, ále przezacnych Przo-
dów, to jest, wlasnie od Xiazat Słowiańskich
podány, iák nas przywiliy Lwá Książecia
Ruskiego naucza, od Máthpheusa Káldof-
fowicá, ktory był, Dmitrá onego zacnego
Podskárbiego Koronnego, początkiem, wzia-
łcm. A ten zás iákobyne drzewo gálaski,
tákiey mocy iákiey sámo jest, wydaie, Borá-
tyńskich przeważnych, Láhodowskich szczę-
sliwych, Dersniaków sławnych, Komorow-
skich dzielnych, Odnowskich meżnych, Bár-
rzych bogatych, Wasiczyńskich walecznych.
Ab hac aurea stirpe W. M. verè aureu-
ramus ná każdym plácu aż do dnia dzisie-
szego, zes prawdziwym onego dziedzicem, s
oświadczaś. bo wssytkie kleynoty w nim záy-
knione iásnie wyrażaś. Okazała się ábowi o-

3

w to-m-

Przedmowa.

o tobie sprawiedliwość. gdy najmnieyssemu
człowiekowi, praw bydź chceś; gdyś na one s.
Trybunałskie Sady wiele razow od Bráciey
swrey byl wysádzon. Okazáta cierpliwosc.
gdy zemścić sie swego snádnie mogac, dla mi-
ley Oyczyzny, abyś iákiego nie odniosta
wsczyrbku, wśystkiegoś odstepował: pámieta-
jąc y ná to, quò quisq; honestior genere, fa-
mo patrimonio est, hoc se fortius gerat O-
kazał animus wśpaniały. gdy káždy ná dawno
záczety, przeważny, státeczny, bieg twoy pá-
trzac, musi to przyznác, że wśytko dla niesmier-
telney slawy, pod nogi wrzucić iestes gotow.
Okazał rozum ćwiczony. gdy bádź to w rádźie,
bádź ná wgodzie, y ná wśelákich zázdáck, rá-
dy ták zdrowe y ták ie media podáies, że
chwale od wśystkích y wdzieczne podzieko-
wánie odnosisz. Co tu wspomnie, Boiażń Boża,
częste á Páńskie Eleemożyny, Klastorom ná-
dawánia ábo ich fundowánia. Swięzo teraz
Reformowánym, przez Teresse S. Kármeli-
tam we Lwowie, wiele dobrego czynisz. Wśyt-
ko záprawde co wlasnie Synowi Koronnemu

do istno-

Przedmowa.

do istności tego należy, znacznie sie w tobie zá-
myka. Pánu swemu Miłosciwemu, postu-
śnym záwśes sie bydź pokazal. gdy ná Mlá-
iestat tego poświęcony, ánis sie słowem, áni rá-
dą tártnal: gdy temu wśas, śánuies, słuchaś,
ktory pierwszym, y wśytko ná sobie dźierża-
cym ozdobnego Krolestwa tego, wreglem iest.
Káplaná znácze prawdziwego sluge Bożego.
Abowiem ten Krolestwo stánowi: ten Pána
koronnie: ten Kśiestwo: to iest niewola odda-
la. Wśie daley. Znaczná Mádrosć w tobie.
gdy z póśródka siebie Koronni Synowie, ná o-
no zacne, wśpaniale, Concilium, kedy Chrze-
ścianstwo wśytko o Lige próśilo, wysádzili
cie, y bonoru tego ciebie bydź godnym, zgodli-
wym i glosy swemi oswiadczyli. Znaczná pra-
wda. gdyś wiele razow Postem ná Seym obie-
ran bywał, ktorego nie inśa powinność, iedno
aby to, coby miłey Oyczyznie zdrowego bydź
rozumiał, prawdziwie ná żadná rzecz sie nie
ogłádaiac, radził, y tego nie odstepował. Zná-
czná miłosc przeciw Oyczyznie: znaczná me-
stwo przeciw nieprzyiaciomiey: znaczná w-

zgar-

Idem in
Sap. no:
cudit in
iuria.

Przedmowa.

zgarda śmierci, gdy na *Expeditaciyb Multań-
skich*, y przedtym na wielu inſyich, rada, ochota,
meſtrem, y wſyſtką ſilą pomagaiac, klej-
not ſwoy ozdoby ſz zdobył. Znaczna ludzkość
taka, że żadnego, któryby z wielką pochwa-
łą t.woią tobie tego przyznać nie miał, być nie
rozumiem. A na ostatek, skromność przyſtoy-
na, która wielce ſprawy wſytkie zdobi, gdy
na ſwym przetaieſ, y to każdemu, iako *Alka-
menes* zacny *Telekromi*, *Honestum est locu-
pletum ex rationis, non libidinis præſcripto
viuere, z ſiebie wyczytać daieſ. Nie pra-
gnieſ, iako ſpetny Critias diuitias Scopadū,
za poſtugi ſwe, ktoreſ za wſe Oyczyźnie wrier-
nie odprawował; y daley ieſteſ gotow: ale żeby
tylko, Honos facti indicium, non merces
eſſet. Obraz tedy ten, iako temu, z ktoregom
malniac, wzor brał, zupełną ochotą *W. M.
Miłoſciwy Panie* ofiaruię, y zacnym imie-
niem *W. M.* poſwiecam: nic nie wątpiac (choć
kto inſy z ozwanien wprzeymych chuci ſwych
mnie gotuiącego ſie wprzedził,) że ode mnie ta
ſkawie a miłoſciwie przyiać, y w taſce ſwey*

chowac

Plut: ex
Apopl.Idem ex
Præcep.
Polit.

Przedmowa.

chowac raczyſ. *Voluntas ipſa laudanda eſt, etiamſi illam alius gradu velociori antecel-
ſit. Przyimże W. M. Wielmożny a Mi-
łoſciwy Panie* to *Mnemofynon* odemnie; a
*meos conatus iuua, & attolle in uſum Boni
publici. Nemo enim per ſe ſatis ualet, ut
emergat oportet manum aliquis porrigat.*
*Miłoſciwey taſce ſie W. M. mego Mi-
łoſciwego Pana z unizonemi poſtugami ſwemi
oddaie. Z Wasieczyna 1. X. ouemb. Roku
Pańſkiego 1614.*

Sen: 5.
de Be-
nef: 2.Idem E.
piſt. LII.

X X



PRZESTROGA
CZYTELNIKOWI
POLSKIEMU PRZED OBRA-
zem Szlachćicá Polskiego.

Zebys sie nie mylit Czytelniku mily y sie-
bie samego mna wzgardzaiac nie lyt: boć tak o
takich pisa:

Isthunc thesaurum stultis in lingua situm
Vt quaestui habeat, male loqui melioribus.

przeto na taki cie bankiet zapraszam wiedziec daie. Obraz
Szlachćicá Polskiego taki widzisz / tego / nie wiecey od
pisarsza masz sie spodziewac. Malarz czemuby takie oko:
taki nos: takie vsy / wymalował / przyczynę dać / zároveň
ma bydz gotow: tak ia przystoymeli / w oczach boiazni
Boza / w nosie madrosć / w vsach postusenstwo / potoz
tem wywod tego slusny. Wiec ze bez tego Szlachćie nie
moze bydz / y tym wlaśnie sie nie czym inszym szycic ma /
(bo alioquin alii magis noti quam nobiles sunt) to tu pokazwie.
Spytasz czemu izytkiem polskim ten Obrazci podacie: Dla
tego ze to nie Wlochowi ani Niemcowi / nie Francuzo-
wi / ani Hispanowi: ale wlaśnie kazdemu Koronnemu Sy-
nowi wiedziec należy. Polak Polakowi pisat / y co widzisz /
wsytkim podat. Nakoniec zeby miel torym dosyc sie ssta-
to / tym morwie / ktorym to videmur nobis saperdæ, festiui,
belli, cum simus Copreae sluzi. (choć niechcac / bo to albo
chlubnego / zeby wiele zdal sie czytac / albo boiacego sie
aby mu wiary nie dano / rzecziest) Etade tu przebie tych
wsytkich / ktory mi w robieniu Obrazu tego / osobliwa
pomoca byli. Dwoy miedzy wsytkimi naybarzciey / Plutarchus
z Cherony. L. Seneka z Korduby iako wielcy y do-
mowi przyjaciele moi. Drudzy sa ci

Pfaut:
Pæn.

Seneca
3, de Bē.



Sacra Scriptura.

Genesis.		Ecclesiast.
Esdra.		S. Lucas.
Tobias.		S. Ioannes.
Iudith.	D. Paulus.	Ad Romanos.
Prouerbia Salomon.		Ad Galat.

Doctores.

S. Ambrosius.		Galenus.
S. Augustinus.		Eobanus Hessus.
S. Hieronymus.		

Historici.

Græci

Thucydides.
Polybius.

Sallust.
T. Liu:
Corn. Tac.
Q. Cur:

Latini.

Veg. de re. Mil.
Florus.
Val. Max.
Amb. Berg:

Græci

Plato.
Arist.

Philos.

Latini.

Annæus Sen.

Græci

Demost.

Oratores.

Latini.

Marc. Cic.
Plin. Secund.

Græci Poetæ.

Homerus.
Euripides.
Epicharmus.

Latini.

Horatius. Persius.
Seneca. Trag
Lucanus. Plaut.

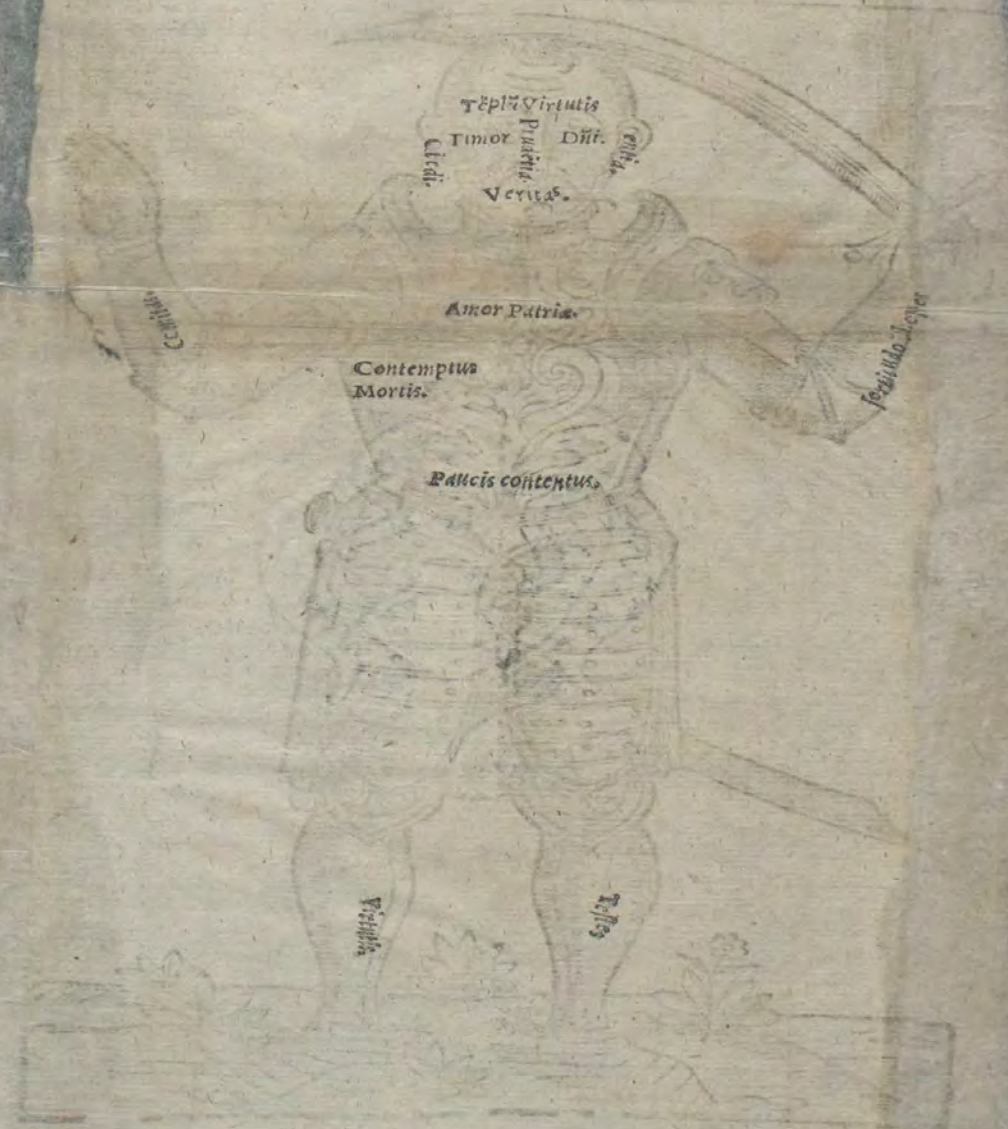
Przymiesli to wdziecznie odemnie / a Bog zdrowia
vzycz / y czas zniešie / Oratorac polskiego / z Drya
nagotuliz.

Do Authora Książki.

Promoteusz nigdy wystawił proste go
 Słowika: ty zaś Słachcica Polskiego
 Stawisz. Boż tu więcej zrobił.
 On/ czy ty / coś nam Słachcica ozdobił?
 Szuka co umieć; wieśta i nowa dobić /
 Utręsz bez Cnozy by nawetśa zrobił.
 W tymy młodych latach starca sędziwego
 Promoteusza wyciął mądrego.
 Przetoż doh Polle; o piaz n' adrośa cmoje /
 Wierzyd, chce; czy m' ozdobe siwoie.

S. M. D. P.

Opus Szlachcica Polkiego, przez Włocław
 Kunickiego z Domańskich wyl...



Obraz Szlachcica Polskiego, przez Wacława
Kunickiego z Domu Bońca wystawiony.



G L O W A.



Ciec wszystkich Medrcow /
Synziemkicy Madrości / w
przedziwnych piśmách swoich
iáko nieśmiertelny Plurár-
chus świádeczy / powiedzial /
że Człowiek jest Stirps Cele-
stis; głowa korzeniem / á in se
ciála cześci / gátá stámi nazywáiac. Czego mi
wšyscy wczeni Philozophowie poświádczyli /
gdy hominem in radice arboris Porphyriana,
choragwie swe zámwse wystáwiáia. Y sáme si-
militudines tego nas wczá; do żadney áb owiem
rzeczy / iáko do drzewá podobniejšym nie jest.
Pomewáż mówia; Annosam arborem trans-
plantat, dáremna robote robi. post folia cadet
in te arbores, máta krzywde znošac / wielki do
siebie przystep gotuiesz: arbore deiecta quiuis
ligna colligit, Ego sezeście tego y wšyscy opu-
száia. Nákoniec y Piśmo swiete gdy mówi.
Quasi cedrus exaltata sum in Libano, & quasi
Cypressus in monte Syon. Et verbo dicam,
do stóncá świátká nie trzebá / sámo przez sie iá-
sne / y káždemu dobrze znákomite jest. Ale iž
wiele idy ználešć sie može / Frorzy chwalić mi

Plato de
Exilio.

Comu-
nes pa-
ramiac.

Głowa

tego nie zechca / że te kśiażke obrazem Szlachę-
 cą Polskiego / a nie człowieczym / gdyż każdego
 poczatek z niebá / ochrzćitem. Za złe żaden niech
 mi nie ma / iáko ábowiem z tedyney ziemie w sý-
 tkie pochodzace drzewá / nie iednakí pożytek
 wydáváia ; ábo iáko iedná Mátká Synów
 kílka porodziwszy / każdego inákszey náтуры wi-
 dzi : Tak my / choć z iednego kráiu / nie iedna
 droga iednakí idziemy / przyczyná. Pœna pec-
 cati. Omnia etenim aspera declinat natura.
 A Cnota taka jest / przykra do tey y ostrá dro-
 gá / bo Dij sudorem ante fores virtutis posuere.
 Przetoz iż człowiek drzewem / a głowá korze-
 niem niebieskim jest / słuźnie chce / áby w sýtkie
 Cnoty w sobie zamknelá. Bo przyrodzenie sá-
 mo głośno mówi / Virtus nobilis, ignobile vitium.
 A komu tego vžyczylo / że on vrodzonym / a po-
 czatek iego ślachćicem (w namnieyszym ábo-
 wiem y w nawietszym domie náleść sie to musi
 nemo non inde est ante quod nihil est.) zo stał.
 Pilnie o to starać sie winien / áby tak drogiego
 kleynotu nie strácił / y przywileiu tego nie znie-
 ważył. Podobno iáko Philosophowie powiá-
 dáia / gdy człowiek vmrze / za krotki czas obra-
 ca sie in primam materiam, z czego zaś vrodzi
 sie drugi. Tak y ia rozumien / kiedy vrodzony
 opieśczeie / zgnusnieie / cnota pogárdzi y w dził-

ných á

Szlachćica Polskiego.

ných á vzećiwých postępkách vmrze / Cnota od
 niego musi / y widzimy że máley kondyciey czło-
 wieká wstrzeźsa / chrzći / Szlachćicem miánuie.
 A tam ten sstáie sie iáblkiem onym / ktore ná
 tym mieyscu gdzie Bog siedm maśt ogniem
 śiarczystym starat / rodzi sie ; a takie / że żadne
 inśe grzechnośćia go nie przechodzi. Coż po-
 tym kiedy pożytku żadnego nie czyni / bo iáko
 skoro w reśe wezmieś / w popiół sie obraca.
 Niechże tedy w głowie każdego Szlachćicá
 Polskiego / Cnota stánie / bo tá proprium ho-
 minis bonum / w sýtkie rzeczy vpádáia / y o-
 filar fortunę kruzá sie. Samá Virtus clara, æ-
 ternaq; habetur. A przykim tá jest / tam y w-
 sýtko dobro. Bo omnia assunt bona quem pe-
 nes est Virtus. Ale iż iáko Páni bogáta / možná
 ná tym zamku siedzac / Dworzány swoje mieć
 musi / z ktorych iednych Woiewodámi / dru-
 gich Śarostámi / poczynnwszy / przy sobie /
 lustitiam, Patientiam, Liberalitatem, Animi
 Magnitudinem, & Doctrinam, zostáwila.
 Pierwszy tedy Dworzánin pod bokiem Cnoty /
 takiey zacnośći jest / iż Bog Poetow w sýtkich
 krolom / od niego ięzykiem Greckim *δικαιοσύνη*
 imie dał ; a tak potrzebny / że nie tylko Szlá-
 chćie Polśi bez niego / ále y namnieyszey kondi-
 ciey człowiek bydź niemoże. Ábowiem gdyby

Tacit. iv
 Annal.

Salust:
 Catil.

Plau.
 Amph.

Amph.

Plut. de
 Confil.
 Apoll.

Id. de
 virt. mo-
 ral.

Seneca
 in Epist.
 XLIV.

Słowa

nie ta / wpałby on między nas desperat : kro
 duży ten lepszy / y tak by humana societas zagis
 nac musiała / a ludzie w bestye obrociłiby sie.
 Jásnie to widzieć w jednym Szlachćciu Lo
 kreńskim Zalentusie / który prawo takie. Aby
 cudzołożnikowi oczy wylupione były / wezmi
 w sę. Niechac w tym sprawiedliwości wkrzy
 wdzić / iż ledyny syn jego pod taki Dekret pod
 padł / rzekł. Święta Sprawiedliwość niech
 w nas będzie. Oto że syn y ia jedno ie jesteśmy /
 jedno oko sobie / drugie synowi wyrwe. Dając
 tym wiedzieć / że bez sprawiedliwości człowiek
 człowiekiem nie jest / a pogotowi ani Szla
 chćciem / który Cnot w sę wszystkich kóściotem być
 ma. Jest y innych wiele przykładów / iako
 de Charonda Szlachćciu Turyskim / niech kro
 chce czyta. Ja iż długo zabawiać niechce / do
 drugiego Dworzánina Szlachćciowi potrze
 bnego przystępuje. Iako w lánuchu ogniwo
 ogniwo dzierży sie / tak Cnota Cnoty. Wkaza
 liśmy w pierwszym Dworzáninie / że bez niego
 nie tylo Szlachćcie Szlachćciem / ale y człowie
 kiem bydz nie może. A bez tego żyć. Bo iako
 skoro z ciemności macierzyńskich Bog człowie
 ka wywiedzie / tarcza tez zaraz in patientia ve
 stra possidebitis animas vestras; nád nim wieśa
 a potym w rece daie / aby ta / dla otrzymánia

nieśkon

Szlachćcia Polskiego.

nieśkonzonych pociech y Dyczyny Niebie rney
 strzelbie śatánstkey meźnie sie zástawiał. Je
 żeli tedy bez tego Dworzánina y do nieba tru
 dno / pogotowi y tu ná ziemi bez niego nie do
 brze / bo ani madrym bedziesz / znaczy to eno :
 Nemo sapiens nisi patiens. ani człowiekiem
 godnym / bo kro chce czego dostapic / siła wy
 cierpieć trzeba : a náostatek ani żyć / bo iesli sie
 mścić / przedko sie strawiś. Potrzebny zgola
 náde w sę wszystko Szlachćciowi ten Dworzánin.
 Abowiem gdy brame do śaty swey przyśyćze
 chce / o Starostwo / Woicwodztwo / y in sę
 dostoiensstwa stáráiac sie : gesto strzelbe ze w
 sę wszystkich stron ná niego wypuszczać beda. Ale
 on we zbroie Pacyencyey vbrał sę sie / y ta tar
 cza zástániaiac sie / po ostrych brzytwách po
 stepnie / y nieobráżony przechodzi. Ille enim
 Magnus & Nobilis est, qui more magna fera
 latratus canum securus exaudit. Szlachćta Lá
 cedemonśka gdy ofiary bogom swym czynila /
 z wielkim nabożeństwem / y glosam / vt posset
 pati, w przod z áwśe prasila. A záprawde słu
 gnie / bo z ámiecierpliwosćia gniew chodzi. Ten
 Sedziego zabna / w sę lki abowiem gniewltwy
 zle sadzi / a sedatio animi & frigus decet im pa
 rentes. Niech nam przykładem bedzie zacny on
 Szlachćcie Arheńki Polson / Krorego uż v

Sen: de
 fra: cap
 xx x.

2. 3

miera

Słowa

interajacego gdy pytano. Num quid ad filium vellet? Odpowiedział. Maxime iubere me ut iniuriarum populi Atheniensis obliuiscatur. A ten mi tego poświęca/żenie potrzebniejszyego Szlachcicowi nad Patientia. Ale poyde daley/ czeka mie Liberalitas. Wielki on mityśmę Dyczynny/ w Księgach swoich/ i takichby mital być Cnot Szlachcica/ krycie wczac/ mowi. Liberalitate nihil est nature hominis accommodatius. Tá wlasnie samemu Szlachcicowi słuszny/ bo y imie/ iako Erymon iey wkażnie/ le dwie nie od samego Szlachcica. Liberalitas dicta non quia liberis datur, sed quia à libero proficiscitur. A kto proste infty liber á nie sam Szlachcic? Tá miłość y ludzka przyiażń iedna/ bo munera placant hominesq; Deosque. Tá droge do dostapienia honorow y wśelactich dostoiestw bezpiecna czyni/ bo liberalitas pellic inuidiam, wśadzi wotu ná iezyk/ gebe zamknie/ iako Demostenesowi Arheńskiemu/ aby nie škodził/ wezyniono. Ja Pánem szczęścia/ bo choćby Fortuná odstapilá/ ci przećie/ ktorym dobrze czyniono/ tymże oddawac zedha. Niechże tedy ten napotrzebniejszy instrumentryma Szlachcic/ gdyż on iako gladius Delphicus do wśytkiego jest pożyteczny. A ponie

waż v

Szlachcica Polskiego.

waż v rozumu siadla/ tam też napotrzebniejszy/ żeby Nimis hauriendo fons ipse non exhauriretur. Jáko filar kóściolá Bożego nauca/ Liberalitate liberalitas perit. Nuż de magnitudine animi co powiem? W iásney rzeczy á prawdziwey nalepiey ábo milczeć/ ábo máto mowić. Kto ábowiem tego niewie że magnitudo animi tey jest natury/ oná zároveň alta & honesta proponit. Bytżeby bez niey Szlachcic? bylby/ ále Szewcem/ Kusnierzem/ Kowalem/ Szalbieterzem/ bo inżby wiecey pożytek niż wczicwe sobie wazył/ áni ná stawe wiekuišta/ ktora oná rodzi/ pámerat/ y inżby áni muś swoy wśystek w bloćie wtopit. Ale ktora fráska y naywierze bogactwá. Bo Esse potest locuples improbus atque probus. Nie dzy wśytkie co rzucano. Co mi syn Prawdy przyzna. Argentum quidem & pecunia est communis omnium hominum possessio: at honestū & ex eo laus, & gloria Deorum est, aut eorum qui à Diis proximi censentur. A kroyś to sa? Cnotliwi/ á syn Cnoty kto? Szlachcic. Wiedzial o tym Themistocles/ iż bez oney szlachcicym bydz nie mogli/ dlategoż przyial ia w dom swoy/ y mieskanie dal iey w samym sobie/ ktora gozaby ná stawe nieśmiertelna zarábial,

y synem

Cic. de Officiis.

Sen. de Beauv. ta xxvi.

Quid.

D. Hie-
ronym.

Plut. de
virt. Mo-
ral.

Polyb.

Słowa

y synem prawdziwey Cnoty bydz sie wkażat /
 sławnego Miltiadesa przed oczy stawiaiac / po-
 budzała. Tuz Philippa co osłachęito / y od-
 ziemie podniosto: Cnota á Magnitudo animi.
 Co Alexandra wielkim uczynilo: Magnitudo
 animi. Co Juliusza Cesarza pod o bloki wy-
 niostlo: Magnitudo animi. Alec ia przytká-
 dow starych y cudzoziemskich zaniecham / má-
 iac rzecz niezliczona swoich domá. Weyzrzy-
 w Gniazdo Cnot Polskich / teć oczy otworza /
 obaczyß Hábdańkow skąd to y iáko wrostlo ná-
 uczyß sie; obaczyß Kádwanow; obaczyß Pra-
 znow / y inszych bázro wiele animuszu wielkie-
 go znákw. w tak widomey rzeczy nie bawiaac
 sie / postepnie do ostatniego Dworzánina. Ale
 wprzód máiac ná to oko / abym ktorego nie ro-
 zgniewal / iz ostatnim Dworzáninem Doctri-
 nam nazwalem / słuszny wywod dáie o sobie /
 Jáko Circulus ábo Corona caret principio &
 fine, á przecie principium coronæ & finis coro-
 næ mawiamy. Tak oná wßelka spráwe zaczy-
 náć y kończyć powiná: áże finis coronat opus.
 aby tak bylo / tánt iey potrzebá. Powiádaie
 o tym / że nielk od uczoného jest tak dáleki / iá-
 ko wmalty od żywego. y słusznie / poniewáz iá-
 ko słońce wßytko nam oßwieca / tak y náuka /
 od rzeczy škodliwych ná dobre nawodzi: z

złego

Szlachcica Polskiego.

złego rázu wyrywa y zdobi / frogie y poryw-
 cze vmysty mieczy / do káskawosci / do zgody
 prowadzi / do zacnych spraw droge wkażnie /
 vmyst záostrza; á náostátek godnym y pożyre-
 cznym sluga Rzeczypospolitey czyni. y miał-
 żeby Szlachcic miedzy trupami lezeć: zácho-
 way tego Boże / świadkiem náuki Epaminon-
 deßowey iego Wycyzná. Swiádkiem Phi-
 lopemenowey Grecia / Swiádkiem Juliusza
 Cesarza Rzym. A ná koniec swiádkiem y ty-
 cna Korono Polska / wiecznie żyiacego Jana
 Zamoyßkiego Kánclerza y Hetmana Wielkie-
 go. Ktory wprziymie tego zyczac / abyß wie-
 le takich / iáko on byl / Synow miałá / y wie-
 dzac o tym że bez náuki ßpernie Szlachcicowi /
 z wielkim sumptem y niemáta przewaga fun-
 dowal Akademia / dla Szlachcica Polskiego /
 ktora / iáko wiele uż ludzi znácznych národzi-
 lá / wßytkim rzecz iáwna. y ia bedac wze-
 stunkiem tak wielkiego dobrodzieystwa / ná ká-
 zdym plácu non videri sed esse gratus volo. y
 Pána Bogá zá fortune powodzenie przesa-
 cnego Domu Jego Mßei Pána Thomazá Za-
 moyßkiego prosić nie przestáne. Alec uż czas /
 zostaw wßy Dworzány przy Pánié / wynn-
 postápić dáley. Wkázatem dowodami powáz-
 nem / że w głowie Cnotá / poniewáz jest z nie-

z

bá /

bś/właſny poży ma mieć / a bowiem wrodzo-
nego prawdziwym Szlachcicem czyni : bo iá-
ko obraz od rzemieſtniá wyſtawiony ieſt bez
duſze / y żadnego pożytku nie czyniacy : tak bez
cnoty wrodzony. Poſtawiłem przed nią inſzych
nie wipominaiac / iáko drobnieyſzych (które
przećie z tymi przodkuiacemi / chce aby ſie wia-
zały) / prawiedliwoſć / cierpliwosć / dobroczyn-
noſć / w ſpániáły Animuſy y Uauke. Owo zgoła
niechay będzie ſlachćie zwićciádlem Cnot w-
zyſtkich / niechay iáko z czyſtey Krynice promie-
nie dobroći wynikáia / aby nie niegodnego ábo
nieprzyſtoynego w nim / coby oſpecić ábo ná-
gánić zacny ſtan iego miáło / nie znalazło ſie.
Præſtaret certe aſinum naſci, quam cernere de-
terioros plusquam ſe inclareſcere.

Plut. ix.
Quæſt.
Conuul

O C Z Y.

Dzodło przedzimney Mądrosći / w
Kſiegách ſwoich / ku wielkiey poćie-
ſze / y niewyſtawionemu pożytkowi
Narodu Ludzkiego zoſtawionych /
przedſiewzięćie moie potężnie tymi ſłowcy pod-
piera. Oculi certè irritamenta ſunt vitiorum,
ducelq; ſcelerum, huic adulterium monſtrant,
huic inceſtum, huic domum quam concupiſcat,

Sen. in
Excerpte

huic vr-

Szlachćica Polſkiego.

huic urbem & mala omnia. Słuſznie tedy to
peto włożytem ná nie / y zaſtona Timore Dñi
zaſtonilem. Gdzie ábowiem Boiaſz Boſza ſtá-
nie / tám rotty Cnot / tám ſzczeſćie / tám ſlawá.
Dontewaſz Timor Domini ſpráwito / że ná-
przod ſummenie niepoſtaláne / áko krzyſtal czy-
ſte uczyni / y ſerce tak ſmiáte da / że. Et ſi celū
ruat. Impavidum ferient ruina. To ſámo Li-
uuiſá Druſá Szlachćicá Rzymſkiego nieſmier-
telnym uczynito. Bo gdy mu budowniczy taki
páłac zbudowác / w ktorymby coby robił / od
żadnego widziany bydz nie mogł / obiecowal.
Rzekł. Quin tu potius, ſi quid in te artis eſt,
ita compone domum meam, ut quicquid a-
gam, ab omnibus inſpici poſſit. W kim teſz
Timor Domini ieſt / ten ſmiecle choragiew te-
Si Deus eſt nobiſcum, wziawſzy / przećiw w-
ſzytkiey ſwiátá tego mocy beſpiecznie puſćić
ſie moſze. Pausanias pogánin nie bedac praw-
dziwa ſwiátłoſćia oſwiecony : bez tey chora-
gwie / znieprzyiacielem zetrzeć ſie niechćial. Je-
ſzcze żaden nieſwántkowal / áni Fortuna zło-
ſliwa po takim deptála / ktory iedno zwić-
ćiádło to przed ſwemi oczymá miewal. Abo-
wiem omnia proſpera colentibus Deos, aduer-
ſa ſpernentibus. y w Piſmie ſwietym. Bea-

Horat.

B 2

tus qui

us qui timet Dominum, omnia enim quaecun-
 que faciet illi, prosperabuntur. **G**dzie tedy bo-
 lażń Boża namrot swoy rozbita / y możeż tam
 bydz co nagány godnego? **U**teryla mowie / a-
 le y myslie rzecz daremna. **N**ie wedrze sie tam
 Inuidia (ktora tym gościncem biega) bo timor
 Domini zastapil. **A** w kim sie ona wkaże / taki
 już bydz Szlachcicem nie może. **A**bowiem z
 przyrodzenia zazdrość za cnora chodzi / y ten
 ktory záyrzy / mnieyşym záwşe od tego ktore-
 mu záyrzy / už bydz musi. **G**dyż inuidetur ma-
 xime illis quos florere potissimum ex Virtuti-
 bus constat. **D** kogo Boiazń Boża / w tym
 Cnoty bydz myşła. **A** Cnotliwy / cnotliwemu
 nigdy niezáyrzy. **A**ni sie zákrádnie odium. **B**o
 Timor Domini ná on punkt / ná ktorym wieza
 zbáwienia náşego stánená. **D**iliges proximum
 tuum sicut te ipsum, każe pámietác. **T**o iedna
 jest / odium scilicet, miłošć y ludzka przyiazń
 bez ktorey Szlachcic przeciw Brátu swemu /
 táko rybá bez wody / ábo pták bez strzydel tru-
 dno bydz może / porze. **T**o jest / ktore do nie-
 śmiertelney slawy droge zagrádza / bo odium
 est ira inueterata. **I**ra záś socia infamiae. **D**o-
 świádczyty tego Arheny / y po ki stónce bieg
 swoy odprawować bedzie / że Aristidesá dobre-

go / dla

3670

Plut. ex
Inuid &
odio.Cic. 4
Iust.Plut. de
Gau.

go / dla Cnot tego wysotich w menawisći miá-
 ty / gámé ich za to y zle wspominać beda. **T**o
 ná smierć nieprzyystoyna człowieká szlachetnego
 náwodzi / kogo ábowiem w menawisći mamy /
 tym pogardzamy. **A** kontempt rzecz ták cie-
 şka / że y najmnieyşy zmiesć go nie może. **Z**rad-
 czeste y niebezpieczne w Rzymie sedicye w sezy-
 náty sie / gdy Patrycy Plebeios ábo Senato-
 rowie Patrycyuşow znieważáli. **A**by tedy
 ták swierego strozá z oczow swoich nie spus-
 czal / y żadnemu inşemu kluczy do tey známie-
 ntey Forty / tylko iemu sámemu powierzal /
 wşytkiem siłami stárác sie o to Syn Koron-
 ny winien. **B**o gdy ten wştáwicznym bedzie /
 potknać sie / y z ták wysokiego stopniá / ná kto-
 rym go własna / ábo przodkow iego Cnota zo-
 stáwita / zepchnać nie dopuści. **Z**ásieczce y zá-
 wáli wşytkie ścieżki / ktoremi rozmaite wy-
 padáły. **A**záś ná cudzoloştwá / nie oko przy-
 wodzi: ktore wşelkiego nieşczęścia początkiem
 Infelix enim domus, in qua adulterii argumen-
 tum est. **K**to Cudzoloşy / ten rozumu nie slu-
 cha / Rozum ábowiem roştánie / aby sie czło-
 wiek do iedney żony przywiazal / y żoná do ie-
 dnego mezá / á ten wzeł towarzystwá nieroz-
 wiazány / áż do samey smierći chował. **K**to

B 3

cudzol-

Sent cõ
tr. vi.

Sczy

cudzolozy / ten krzywdę drugiemu czyni / gdy
 potomkã cudzego / miãsto swego żywiã musi.
 Kto cudzolozy / ten Boga obraza / ábowiem
 przykazanie iego przestępuje. Non machaberis.
 Wiedzieli to Oycowienãszy / że cudzolostwo
 dla niepewnoœci dzieci / dla niedbałoœci w wy-
 chowaniu / dla wzgãrdy / ktora zwykli bãstár-
 dzi rodzicom swoim pokázowãc / dla mezgod /
 dla bitew y mordow / ktore żywi cudzolostwo /
 Rzeczypospolitey iest bãrzo škodliwe. A prze-
 to Mãrke / pilnie strzegac niepokalanego náro-
 dzenia swego / stãturem frogim / de Turpilo quio
 obwãrowãli. Wielkaby w tym ábowiem obra-
 zã wczciwoœci pospolitey bylá / gdyby tozã bzy-
 dkiego potomkom / wczciwoœc iãka / ktorým
 sromotã nalezy / z niewiãdomoœci czyniono / y
 czeœc Enotliwym tylko powinna / niecnotom
 wyrzadzano. Azã y nieprzyystoynych żãdzy
 cielesnych / oko przyczyna nie iest? Ztãd w õe-
 teczeñstwã rozmaite / ztãd gwãltry poczciwo-
 œci / ktore gniew Boży poruõãia / áni dlugo
 cierpiec dopuõczãia : dla tego onã zetptãpolie /
 frogo od Boga stãrana. Dla tego Dawid /
 Kochãnek Boży ciężka plaga nãwiedzony. W-
 Ńelki ábowiem ktory w niecnocie Kochã sie. Nie
 tylko Szlachcicem nie iest / ale áni czlowiekiem.
 Bo bestiarum ea est vita, quod voluptate nihil

norint

Szlachcica Polskiego.

norint rectius, neq; Deorum vindictam sciant,
 neque pulchritudinem venerentur. Azã y
 takiego / ktory strozã tego ná oczãch swych nie
 ma / non sunt omnia vana nummis, nie zwo-
 iuie argenteus gladius. Sprãwiedliwoœci tãm
 nie pytã / ktora iest fundamentem narodu lu-
 dzkiego. Bo co tego ruszy ktory sie Bogã me-
 boi? Dla tego sprãwiedliwoœci oczy zãwia-
 zano / áby Sedzia to baczac / swõie tãkze Bo-
 iãzni Boży zãstona zãrzucit. Ale iãko wiele
 oczy swã wola pusczone nam škodza / krozby
 to wyliczyc mogt? Cokolwiek sie iedno ztego
 dzieie / w õystko to im przypisãc. Przetõ
 niedãrmo Pogãnie slugãmi falszywych Bogow
 zostãwãiac / áby tym godnieyõymi vrzedu te-
 go bydz mogli / oczy sobie wyrõwãli / sãuõnie
 tedy ná oczãch á zwãseza Szlachcica Polskie-
 go / Boiãzni Boża poloõytem / ktora iãko lãter-
 nã przezroczyõta / w õytkim do dobrego / nie-
 prãgnãc cudzego / gwãltru nie czyniac / przestã-
 iãc ná swõim / przyklãdem bydz ma. Poniewãz
 lucerna corporis tui, est oculus tuus, si
 autem oculus tuus fuerit ne-
 quam, totum corpus tu-
 um tenebrosum erit.

Plut. cõe
 Coloz

In Ame-
 rica in
 Deruuii
 Regni
 sibus.

Lucã. II
 ca XXXI.

VSZY.

V S Z Y.

Dog Wſzechmogacy / abo Natura / iá-
ko Pogańscy Philozophowie powia-
dają. Nihil fecit frustra: stworzyw-
ſzy zwierze rozumne y tu go poſtawi-
wſzy / przydała mu Cnotę / aby ten pałac / Bo-
ſka reka wlepiony / opánował wſzy / nie indziej ie-
no w nim ſamym mieſzkánte ſwe miáta. Wiec że
król moźny / wiele pałacow dla Dworzans wſych
potrzebnie / wiedziała o tym táż Panu rzeczy w-
ſzytkich / gdy w dziele ludzkim ták wiele ſlicznych
poſtaw porob. li. Czy wſzy / wſta / rece / mogicie
oawſzy. Czymá widzimy / te nam hermania /
re nas ná wſzytko dobre náwodzić miáta. W-
ſzymá że ſtychamy / w tych ſiádlá Obediencia /
tám z ramiénia Królewſkiego goſpoda iedyńa /
á iź ták poróżna / że práwe y lewe opánowała.
Wiec w przod do práwego záyrzyny / á porzyn-
użey. **S**in nieśmiertelney ſławy powiedział.
Poſſibilius ciuitatem ſtare ſine ſolo, quam Rē-
publicam ſine religione. **A**bc wiem religio ne-
glecta aut prolapſa, traxit ſemper Rempubl-
icum, & trahet. **C**zego doſwiádeczymſzy ſła-
wny Wieſzczeń / ſpiewa przed nami. **D**ii mul-
ta neglecti dederunt. **H**eſperia luctuoſa. **W**ie

Plutar:
contra
Colot.

Horat.

dział

Szlachcica Polskiego.

dział o tym Lycurgus, y dlaregoż w przod Lá-
cedemończyków ſwych wiary náuczal. **D**enká-
lion Greków / Ion Priscus Atheńczyków / Nu-
ma Pompilius Rzymianów / ſłuſnie / bo Reli-
gio náypierwſza przyczyna ieſt / ktora wſelá-
kiey Rzeczy poſpolitey żywoť dáte. **B**ys abo-
wiew wſzytek ſwiát obeyſć chciał / miáſta bez
murów / bez ſtárbów / bez pieniedzy obaczył-
bys: ále bez Koſciółów / Bogów / nabożeń-
ſtwá pewnego / y ktorzyby ofiar dla vproſze-
nia ſzczéſcia / y oddalenia nieſzczéſcia / czynić
nie miał / żadnego narodu nie znaydzieſz. **R**zym
glowá wſzytkiego ſwiáta / nie liczba Hiſpa-
now / nie wielkoſcia Niemców / nie mocá Frán-
cuźow / nie chytróſcia Kárthagineńczyków / á-
ni fortelámi Greków przechodził: ále Religia /
nabożeńſtwa em wſzytkie narody zwycięzał. **T**o
mu ſławe nieprzeżyta / to ſzczéſcie ziednáto / to
poczatkem wſzytkiego dobre^o bylo. **N**iech pro-
ſze po cudzych / mogac być domá / nie latam frá-
mách. **C**na y iuź nieśmiertelna Korona Pol-
ſka / co ieſt / żeſ máieſtat y imie ſwe áże pod ob-
łoki wynioſta: **W**iará prawdziwa y nabożeń-
ſtwo gorace. **C**o ták ſmiáta: ták meźna vczyni-
ło: **W**iará prawdziwa y nabożeńſtwo gorace.
Jáko abowiem ow / ktory cieźar ná ramiónách
ſwoich miáta / ná tego ktory záwády żadney nie

C

ma /

Niży

ma / smiele vderzyć może: tak y ten ktory bawia
 nomabo Śaratanowi służy / z tym ktory praw-
 dziwego Boga wyznawa / iednakim sercem po-
 tknąć sie nie może. A iesli kiedy iako wieku tego /
 skutki s. nabożeństwa znaczne. Żyż przeży
 wiek Nestorow: sczesliwie panny Tialásniey-
 ſy Krolu Zygmuncie Trzeci / Pánie nam Mi-
 lościwy. Tyś sam wſzystkich Antecessorow
 swoich sczesćiem przeżył. Abowiem tym s.
 wietym kluczem pobożności / nabożeństwa /
 (ktore sie po wſzytkiey Koronie z wielkim na-
 rodow wſzystkich podziwieniem rozżarzyły)
 skárbnice sławy nieśmiertelney otworzyłeś /
 nieprzyaciela tak potężnego hárdosć struży-
 wſzy / y pod nogi swe podrzucił wſzy / z ktorzym
 Antecessorowie rwoi / nie tylko krwawego
 Marsa gry skárecznie záczać / ale y porwac sie
 nań rozmyślali. Kto tedy tak wielkiego dobra
 uczestnikiem bydz chce / Obedientia aby zacho-
 wał potrzebá; Vcho práwe temu ktoremu Syn
 Boży rzekł. Palce agnos meos: otworzył / y
 záwſze był posłusznym. A zwłaszcza ty Koron-
 ny Synu / ktory Oyczyznie swa ná cynku po-
 stáwiona bydz widzisz / ná Wierze / Kościele /
 Oltarzu / Káplanie / Krolu. Kto bowiem
 Káplanowi posłusznym nie bedzie / z wieże tey
 metylko wstąpi / ale y prawdziwym obywatel-
 em iey iuż bydz przestanie; bo gdy to iedno o-

detnie /

Szláchtica Polskiego.

detnie / wſzystká záraz obalić sie musi. Kto
 Krolowi / ten ani Szláchcicem Polskim. sam
 abowiem z poszrodka Synow Koronnych /
 dobrowolnie wymázuie sie / y bedac iey czlon-
 kiem / odcina sie. Záiste gdyż Rzeczpospolita
 Polska nie bedac Monarchia sczyra / bo Krol o-
 grániczona moc ma; Ani Aristokratia praw-
 dziwa / bo Pánowie Kádni y Senatorowie /
 absoluté władać nie moga; ani Democrátia / iz
 Szláchta bez Senatu y Krolá / nie stanowie
 y rzadzić nie może / báziciey przecie do Demo-
 crathey náchyla sie; dla tego iże Szláchta w rza-
 dach y w stánowieniu praw rey wodzi / wol-
 nie wſzystká sobie Pána obiera: gdzieś proſe-
 ten był ktory iemu sie z posłuszeństwa wydzie-
 ra? Bo iesliż tam gdzie vnum velle było nie
 był / ani tego z brácia swa potwierdzał. izali
 prawdziwie Synem Koronnym bedzie? A-
 przetoż że Pánu wiary y posłuszeństwa nie dzie-
 rzy / nie iest mi dziwno. Jáko zyczliwego stu-
 gi powinność iest. strzedz naypilniey zdrowia
 Pánstiego; abo Syná Cnotliwego / skárac sie
 o to / aby ten (ktory tak miła światłość ston-
 czna ogladać / y wdzieczny żywor żyć dopuścił)
 dlugo y sczesliwie wiek swoy prom ádžiť: Tak
 Szláchcie Polski / ponieważ Lex est anima ci-
 uitatis, wprzod o posłuszeństwie myslie wntem-

C 2

gdys

Gdyż to na przedmiejzym y nayspotężniejszym
 każdej Rzeczypospolitey filarem iest. Abo-
 wiem co po Urzędziech? co po prawiedach / gdy
 słuchac nie bedziem? Dlaczego zacny on y ma-
 dry Práwodawca Spártánski / wiedzac o tym
 iż bez posłuszeństwa ani Rzeczpospolita / ani ży-
 wot ludzki dobrze stać może. Lacedemonięcyki
 swoje w takie posłuszeństwo wprawił / iż nad-
 nie nie przedmiejzego v siebie nie mieli. Zaczyn-
 tak potężnymi y tak szczęśliwymi zostali / że w-
 szytká Grecia ná nich ogladac sie musiała / y o-
 nych czasu pokoju / y czasu boju pierwszym miej-
 scem záwse czčila. Coż to sprawilo? nie in-
 szego záprawde iedno Obedientia. Nie darmo
 to rzeczone; qui scit subesse, optime poterit
 praesse: Kto soba nie dał rządzić / ten musi ná
 Urzędzie bładzić. Dziwnia sie Máchomera-
 nom / że tak dlugo / tak potężnie y szczęśliwie
 trwáta. Wielkie posłuszeństwo iásna tego przy-
 czynna. Abo wiem co iedno Cesarz zamysli / o-
 raz sie sstanie / lecz tam posłuszeństwo z bojázní.
 A v nas z miłości przeciw Oyczyźnie pocho-
 dzie ma. To napierwszey Cnoty posel. Abo-
 wiem iesze w rostkofnym Kánu posłany byl do
 człowieka. Bog sam ten monstruk ná stwo-
 rzenie swe / aby rochmánnym bydz moglo /
 włożył. Niechże tedy Szlachcic Polski / praw-

Dziwym

Szlachcica Polskiego.

Dziwym Synem Koronnym w wśach swych
 miezkáma Obedientey nie broni / poniewaz
 bez niey bydz nie może. Jáko złoto Dyáment
 zdobi; tak tá Szlachcica: gdy temu korego
 sam wolni nad soba postawil / posłusznym be-
 dzie. Jáko człowiek bez duze / człowiekiem
 bydz nie może: tak wśelka Rzeczpospolita bez
 posłuszeństwa. A iż Rzeczpospolita zowiemy
 Krolá / Senatory / Szlachte / przeto Szla-
 chcic w Szlachectwie swym bez tey Cnoty tru-
 dno żyć ma. Sluga Pána / Syn Oycá / słu-
 chac powiniem. My też słuchaymy / bo Obe-
 dientia melior est quám victima.

N O S.

Rzecz niepodobna / aby drzewá tego /
 każda gálatka / wćiechy / y rostkofne-
 go owocu przynosic niemiala / kore-
 go zdrowa radix, y wśytkie okolicz-
 ności / potrzebne do dobrego / w sobie zamkne-
 ta / tak radix z niebá pochodzaca człowieká sła-
 chetnego / gálatka nanniejse / y listeczek sła-
 chci; ná iednych listeczkách Timoré Domini widzieli-
 smy; ná drugich posłuszeństwo. A ná napierw-
 szey gálatce co iest? Prudentia. Słusmeli vsiá-
 dlat? Krasomowce Rzymskiego słuchaymy. Cu-

C 3

pio

Nos

Cic. ad
Attic.

pio antequā Romā veniam odorari diligētius,
quidnam futurum sit, tu vero velim, vt Fabium
si quem habes aditum odēre, & istum conui-
uam tuam degustes. Co przez to inzego á nie
Prudentiā, rozumieć mamy? á Odoratus komu/
áza nie naribus służy? A Prudentia wiele w
sobie zamknęła / bo jedná jest. A se, druga / ab
aliis, kora á se, zowie sie Propria, á tá in Toga-
tam & Militarem dzieli sie. Togata ma pod soba
Diuinam & Humanam. Wsystkie te / ácz ich
prawdziwemu Szlachcicowi mieć trzeba / ie-
dno iz nie tego sa miejsca / na inzy czas zácho-
wawszy / ostátma / to jest / Humanam, przy tej
galazce záwiesilem. Rzecz tak potrzebna Ko-
ronnemu Synowi / że bez niey doskonałe bydz
nie może. Ponieważ z Szlachcica Polskiego /
Senator sstet sie / á Senator strożem Wol-
ności / strożem zdrowia Rzeczypospolitey jest.
Trzeba tedy inclusa tego mieć záwsze przy so-
bie (tak wiec pospolity czlowiek / nie madro-
ści madrego / ale inclusaowi zwykly przypiso-
wać) aby nie zbladził siatek y sídel nieprzyja-
cielskich mogł sie vchromić. Rozumieć w przod
ciuitatum & singulorum hominum mores; gē-
tes aliæ iracundæ, aliæ audaces, quædam timide,
in vinum, in Venerem, aliæ proniores. A że

Liu: xlv

hostem

Szlachcica Polskiego.

Hostem aduersum homini strenuo opprimere,
hauq difficile est, occulta pericula neque facere
neque vitare bonis in promptu est. Jákoż po-
znác ieżeli zdrádzic może? Gdzie lákomstwo
pánnie tam wiary nie day / y pilnie z боку tego
ostrzegay sie. Abowiem Auaritia est omnis im-
probitatis Metropolis. Tácy / Fame fidei po-
stremo omnibus rebus commodum suum an-
teferunt: Tácy. palam honesti, animo perfidi-
osi, ac subdoli. Wsystká Grecya strzegła sie
Athen / Czemu? bo nienásycone byty / y z le-
dá przyczyny woynie podnosiły. Gdzie Incon-
stantia, y ná te strone pilnie ogladay sie. Abo-
wiem tácy ex ancipiti mutatione temporum
pendentes. Tanquam cum fortuna fidem sta-
re oporteat, rozumieia. Wiary temu nie do-
dzierzał; temu przymierze złamał. Czemu ia
bespiecznie takiemu wierzyć mam? qui semel
malus semper præsumitur esse malus. A choćia y
to otrzymałem od niego com chćiał / przecie ie-
mu dusić nie bede. Bo fraus in paruis fidem si-
bi præstruit, vt cum operæpretium sit, cum mer-
cede magnâ fallat. Ciktory żyiac ná świećie
w wielkich trudnościach by wáli / zá naydroż-
szy kleynot: Niewierz nikomu nikt cie nie zdrá-
dzi / to zwykli dawac. Jesliż tedy te tarcza

Sall. ad
Cæs.

Stobæ:
Sall. Jug
Taci xv
Ann.

Curt. iv

Liuus
xxiv.

Liuus
xxviii.

Nihil

Nos

Cic: o
rat. post
Red ad

Sen.
SenHip
SenOed

Epi-
charm.

Cic. ad
Q Fr. E
pitt.
Lib: 5.

Nihil credendo atque omnia cauendo, kázde-
mu ktoryby záginac niechciat / zaeny ieden czto
wiek záwse miec káže; Poniewaz Vita fallax
abditos sensus gerit. Pogorowi Szlachcico-
wi / ná ktorego ramionách Oyczyzna leży / kto-
ry zdrowia iey strożem vstáwicznym iest. A
sámá Mądrosć powiádaiać že Aditum nocen-
di perfido praestat fides, przez vstá swe do nas
mowi. Wola y z Sycyliey ieden. Vigila & me-
mor esto, ne quid credas: nerui hi sunt prudē-
tia. Ale mi tu kto zárućci. Nikomu dusác nie
kážesz / á vtrumque in vitio est, & omnibus cre-
dere, & nulli. Ná d to / niewierzac żadnemu /
musiałby sam ieden żyć ná swiećcie; á to niepo-
dobna. Prawdá iest. Medit / choremu takich
potraw ktoreby zdrowiu iego škodžity / záká-
znie / to iuż nie me iesc / obawiaiac sie aby nie
zle wšytko bylo? Wšytkim ia o raz wierzyć
nie káže / nieznáiomemu vfác nie káže: ale temu
ktoryc skátecznie dotrzymat / y dotrzymawa
przytáżni. Bo amicus qui desit, nunquam ve-
rus erat. Temu ktory nie dał zle o sobie rozu-
mieć / quid est quod non & committi & credi re-
tissime putem? A náostátek sczerze niektorym
wierz: á pod zastona wšytkim. Tak nas Kze-
czypospolitey Kzymiſkiey Sternikowie náuczá

Szlachcica Polskiego.

ia. Re ipsa, inquam paucis, ac in specie omni-
bus, id est fronte & vultu, quibus simulatio fa-
cillime sustinetur. Poniewaz tedy wšelkiemu
człowiekowi Prudentia bázro potrzebna bydz
vkazalem / á Synowi Koronnemu nápotrze-
bmeyša; niechayże on Oyczyzny swey strożem
y táka podpora bedac / że ná nim wšytko iey
szczęście / y żywot doškonály / záwiſt / vstáwi-
cznie o tym myſli / y to robi / žeby iey żaden /
áni pulnocny / áni wšchodny / áni zachodny
wiatr nie záškodžit; y z Krásomowcy Athen-
skiego. Summum est aduersus Tyrannos praesi-
dium diffidentia, náuczuyšy sie pilnie / to v sie-
bie chowal. Tyránem ná tym plácu tego zowia
ktory cnoty zewnatrz wygnawšy / po wierz-
chu tylko ona odžia wšy sie przylegte Páńštwá
pokoiem vbešpieczone / zdrádzieckiem fortelá-
mi potáiemnie psuie / watli y zágubia. Mátóe
nie wšyscy / Astutam vapidó seruant sub pecto-
re vulpem, Potrzebá tedy pilnego oká nánie.
Bo reges, belli & pacis nominibus, velut numi-
smate aliquo promiscuē non iuris sed vtilitatis
ratione vtuntur. A ten Sternik / gdy bedzie /
iż áni bać áni watpić potrzebá / że nawe do por-
tu požadanego szczęliwego przyprowadzi y
prawdziwym synem Koronnym Sabinsem

Id: ad
Len. E-
pitt. ix.

Demost

Perf.
Sat v.
Plut in
Pyrrh.

D

Oyczy

Jezyk

Artes v.
Polit.

Oczywiście potrzebnym / miłym Scipionem /
szczęśliwym Juliušem zostanie. A ponieważ /
er fraudem & dolum Regna evertuntur. On
temu zabieży.

I E Z Y K.

Acz wszystkie części ciała ludzkiego
máia osobliwe zálecenia. Jezyk prze-
cie zácnoscia swa każda przechodzi.
Co znać / gdy wszystkich innych / mátká rzeczy
żyjących / iakoby go pod zastona chwaty nieć
chciała. Abowiem ktora ciała ludzkiego część /
tak warowna uczyniła / iako Jezyk: dawşy mu
wat ieden vsta / y drugi zeby / ktora do tey go-
dności przypuściła / aby tłumaczem człowieka
rozumnego / wyobrażenia Bóskiego / Pana
Ziemskiego zostála: ktora tak známianita uczy-
niła y taka moc iey dáła / aby bez mey człowiek
bárzo niedostónatym bydz mogł: Ostrym do-
wćipem / y wysokim rozumem swym / tey zá-
cnosci ięzyka doszedł ieden. Abowiem Amasis
Krol Egipski / gdy przystał do niego / aby mu
zupelney ofiary część iedne / ktora by o raz nay-
sláchetniejszy y nayşkodliwşa była / posłał / Je-
zyk wyrznowşy oddać iemu rozkażal / powia-
dájac iż w ciele ludzkim sláchetniejszyego człon-

Bias a
pudPlut
de Au-
dit.

ka/nád

Szlachcica Polskiego.

ka/nád iezyk / ani şkodliwego bydz nie może.
Ten ludzie przed tym iako bestye żyiace do kupy
zgrupował / miastá pobudował / práwá dáł / lu-
dzkości y wşytkich cnot wyuczyl: ten iest
şáfárzem zbawienney nauki / Quęcunque dixe-
rint vobis facite: ten pokoy rzecz şwieta / y
dar Bóży wşelkiemu człowiekowi iedna / y
wşytko cokolwiek może bydz dobrego / z niego
pochodzi. A przeto że on złego iako y dobrego
początkiem iest. tak ábowiem slyşelismy Che-
ronczyka iednego / Sexcentos ego fando accipi
ob linguę intemperantiam, in grauissimas inci-
disse calamitates, nam powiadáiacego: muß
Greciey drugiego. Neminem pænituit tacuisse,
loquutos esse per multos, což zá munştrę ná te
ştręke şwierbiaceę miesá wlożymy: gdyż on iá-
ko miecz ná obie strony sieczyşty / iednego Ry-
cerzem y wiekuiştey slawy godnym / tenże dru-
giego zboyca przeşletym / wydzierca okrutnym /
z człowieka zwierzem şrogim / w iástinách ko-
cháciacym sie / uczynić może. Coż náń wlożyć /
aby zácnosc swa ozdobil / y záwşe w klubie
swey dzierzał / od złego hamował / y przypá-
dáć ná rázy takie / gdzieby iego ozdoba wşyt-
ka zetrzeć sie musiała / nie dopuşczał: Veritate
tám funduymy / tak zácná Cnote / że y Şm
Bóży Bog przedwieczny gdy mowi: Ego sum Ioan 14.

Plut. de
Educ:
Liber.
Sol: 2.
pudPlut
de Educ
Lib.

D 2

via,

via, veritas, & vita, tak ia wywyższyl / iż to w-
 sztyko co jest / zacności swoia zartumita. A że
 w tym żaden wątpić nie może / przystoynieli w
 vstách gospodá iey dána / mówić o tym też nie
 bede. Abowiem to nie tylko ten / który pro-
 gu Muz rozumnych dotknal sie; ale y ow kto-
 ry takó żyw nie stykał o nich / snadnie rozsa-
 dziec będzie mogł / y to mi przyzna. Veritas ma-
 gna & fortior pra omnibus. Dáryus Krol za-
 cny bántier dla poddanych swych spráwiofszy /
 gdy už iedli / pili / y do domow swych sie roz-
 chodzili / sam ze trzemá młodzieńcami / ktorzy
 go vstáwicznie pilnowáli / ná pokoj sedłszy /
 snem viety odpoczywał. Pod który czas ci
 trzey młodziani rzekli do siebie: Daymy sobie
 gadki / á ktorego z nas medrka y spráwiedliw-
 ka będzie / tego Krol Dáryus vbogáci. Ná-
 pisal tedy. Pierwszy / Mocne jest wino: drugi
 mocniejszy jest Krol: trzeci mocniejszy sa białe-
 głowy / ale nád to wštyko mocniejszy jest y blá-
 chetniejszy Prawdá. Wštyká abowiem ziemiá
 prawdy wola / y niebo ia błogostáwi / bo gdzie
 oná jest / tám złego bydz nie może. Niesprá-
 wiedliwe wino / bo wielu złych rzeczy jest przy-
 czyná. Niespráwiedliwy Krol / bo czasem złym
 żadzom dáie soba włádác. Niespráwiedliwe
 mervásty / bo dla nich sílá złego bywa: Sá-

ma Pra-

ma Prawdá / spráwiedliwa jest wšeltiego czlo-
 wieka / którykolwiek do niey przychodzi / blá-
 chci / poświeca / szczęście ná ziemi dáie / á potym
 mebo otwiera. Ponieważ Abominatio Domi-
 ni est omnis illusor, tedy ten / który prawdę mo-
 wi / y w sczyrości z ludźmi żyie / będzie Kochán-
 kiem Bożym. Jeśli tak nieprawdą przed Máie
 statem Bożym brzydka / że Máiri non licet, nec
 pro Dei laude, tedy prawdá w wielkiej táscie
 Páństicy opływa. Anákoniec y Bog sam. Ne
 velis vt mendatio vlllo, nunquam enim pro-
 dest frequentatio illius náponuna. Tak zacna
 tedy Cnota y tak wielka / że z żadna ná swie-
 cie rzeczazrownána bydz nie może / Synowi
 Koronnemu dáruie / aby on wybranym bedac /
 y ná wysokim stopniu posádzonym / y nád in-
 gę wynwyższonym / to jest Szlachcicem / one má-
 iac / godnie w tak zacnym stanie żyć mogł. Y
 tym torem którym przezacm przodkowie iego /
 chodził; Pan mu szczęścił / błogostáwił / y wiele
 dobrego dáwał. Bo Oycowienáfszy nic innego
 iedno Boiazń Boża przed soba máiac / Práwá
 y wštyko stánowili / y ten Statut / który w-
 szyteł ná prawdzie / ná wierze / ná spráwiedli-
 wości stánal / ku pokojowi pospolitemu wšyt-
 ko obráć ac / nam zostáwili; tak / iż w Krole-
 stwie Polskim trzy rzeczy náyglówniejsze byd-

Prou. 3.

August.
Epitt. 8.
Eccl. 7.

D 3

maia.

Jeżyl

Ad Rō.
10.

ibid. 13.

Sen. III.
de Be.
nef. xv.

d. ibid.

naia. Prawda / ktora bez Boga bydz nie mo-
ze. Bo rzekł Pan Chrystus. Ego sum veritas,
Wiara bez Kaptana / bo Paweł swiety też mo-
wi. Quomodo credent absque pradicante.
Sprawiedliwość bez Krola / bo ten potym
powiada. Rex non frustra portat gladium. O
świeta prostosci naszych mitych Oycow iako
wielkie skarby mądrości w tobie sie zamykają!
Co za przyczyna / że ani Serendaryuszow uży-
wali / a zgoła za czasu Kazimierza Krola / w
Polszcze y jednego nie bylo? Prawda dziedzie
niebieski sprawiła to / poprostu ludzie sie sadzi-
li / dwiema onymi słowy Jest i jest; Nie? nie;
na jednym wozie pozwany z strona do Sadu
iezdżali. O wielka mocy Prawdy / ktora złote
wieki stanowila / y zawsze stanowić może? Ani
zapisow żadnych / ani Membranow gołych /
ani Chyrografow potrzebowali. Ale słowem
tylko Szlacheckim / ktore na on czas / nad
zdrowie namilże y mocniejszy bylo / każda sprá-
we wiazali. Tożby y teraz bydz mogło / ale że
sie kałol między szczerą pszenicę wmieśal / tak że
go y rozcznać trudno / on to / bedac insey mątki /
sprawil / że Annulis nostris plusquam animis
creditur : on do tego / że te choragięw dobro-
wolnie wystawilismy (ktora nas bez miary
speći) przywiódł. O turpem humano generi

fraudis

Szlachcica Polskiego.

fraudis & nequitiae publicae confelsionem! In
quid isti viri ornati adhibiti sunt? in quid im-
primunt signa? Nempe ne ille neget, accepisse
se quod accepit. Z Oycow tedy naszych / iako z
żywych obrazow wzor bierzmy / aby nas za
prawdziwe potomstwo miano / boć iabko od
drzewa nie ma daleko pasc / a iezeli / tedy sy-
pka ku niemu obraca sie. Nie vrodzil nigdy
Sokol Sowy / abo Czerepachy Orzel.
Chcemyli prawdziwymi Polakami bydz /
prawdziwymi Synami Koronnemi / miemy
veritatem, Bo iezeli kedy w legaciey Oyczyzna
posle / zastapi iako nie raz Demosthenesowi A-
mor Comodi, priuata, że sie na nie zechce ogla-
dac : Zastapi metus alicuius, iako nie raz Cyce-
ronowi / że to co byc zdrowego rozumial / czesto
powiedziec obawial sie. Wszytko odepchnac
a prawde same miec przed soba / iako bracia
twoi / mektorzy morwia / gdy do Cesarzow
Chrześciáńskich / do Cesarzow Tureckich / sy-
tam bywali / ani na vpominki / ani na grozby o-
gladali sie / tylko to aby wiernie Oyczyźnie swey
posluzyc mogli / przed soba mieli. Jezeli do Ká-
dy zawola / tamże prawdy potrzebá / bo bez
niey gime Krol / z guie Krolestwo / W tym ve-
tas zbuduie przybytek sobie. Tam iuz bedzie
bertas. A tá ani na prywate / ani na rzecz za-

Plut. in
Demost
d. in Ci
Tac. l.
Hist.

ona

Dzysp

Tac. I. Dna egladać sie bedzie. Y aby cum Fortuna
 Hist. potius principis loqueretur, quam cum ipso,
 nie przypusći / y nie bedzie tak niezbożnym / iá
 Id. xi. ko owi / ktorzy vericopiam non faciunt: sed
 Annal. suspensa, & quod ducantur, inclinatura, respō-
 dent. Y nie zádádza mu tego / iáto Krásomo-
 Plut: in wcy Ateńskiemu / Argentanginam patitur. Bez
 Demost dzie we wšytkim Constantia, ktorey świat
 wšytek y wnamnięšey rzeczy potrzebuie. Bo
 iáto ten Constans bydz niema / ktory nie inſe-
 go iedno iáto iest w rzeczy / powiáda: Záczym
 Carol. v. też nie przytnie nam z Chrześciańskich Cesa-
 Imp. rzow ieden / ktory swoich przeganiáiac / do iá-
 szczorek ich przyrownywal / powiádaíac. Játo
 one mátki swe zabiáia tak wy pirwſherády swo-
 Val. II. ie morzyćie. Niech bedzie Silentium, á to Opti-
 Cap. 13. mum atq; tutissimum rerum administrandarū
 vinculum. Ponieważ ięzyk prawda opánová-
 Plut. de tá / á tá w głowie nieprzyiácielem Garrulitait
 Garrul. Bo derogatur & quando verum dicunt loquaci-
 bus fides; á prawdzię záoſſe wierza / bo iey sim-
 Sen. Epi plex & brevis oratio. nie wiele ráda mowi / tyl-
 xlviii. ko co potrzeba. W wietſhey wadze v Gráto-
 Plut. in wšytkich byl Phocion / niź Demosthenes, że
 Domost sie wprawdzie kochal / á zátym y máto mowil.
 Zkad Demosthenes gdy w Senacie sententia

swoie

Szláchtica Polskiego.

woie záczynal / zwyſt byl Surgit verborū me-
 orū securis máwiać. Szláchetmeyszy byl Ka-
 to niź Cicero / y śmierć samá poſwiádczyła te-
 go. On byl prawdziwy; ten wielomowny; on
 śmierć / iáka przystala synowi prawdziwe-
 mu oyczyzny iego: ten hániebna y ná przyklad
 wšytkim / ktorzy prawda pogárdziwſzy / ięzy-
 ká swego gdy sie zácieka / lingua quod vadis? nie
 pytaia / z swiáta zſedl. Potrzeba tedy aby v-
 rodzony w vſćiech swoich / ięſli prawdziwym
 Szláchticemy Synem Koronnym być prágnię-
 miał Prawde / 'gdyſ to ieden y nayprzednię-
 ſzy oyczyzny iego iest filar / ná ktorym oná stoi.
 Jeden ten v Oycow noſſych Herb byl / po kro-
 tym oni brátá swego poznawali. Albowiem te
 iedne vtráciwſzy ozdobe czym bedzie: wyrod-
 kiem cnotliwych Polaków. Czym bedzie: czło-
 wiekiem poſpolitym áni miłóſći áni poſáno-
 wánia godnym / bo zdráda w vſtách iego y
 fałſz namiot ſobie rozbuie. Zostanie brátem y v-
 czniem człowieká zlego / w ktorego Akádemiey
 wšytko to pachnie / y tego vczá. Pueros quide
 talis circumueniri oportere, at viros iuramētis.
 A ia tak powiádam że w takim niź áni boiá-
 ſni Bożey / áni Cnoty; ále oſtry miecz Boży y
 przeflectwo zá nim chodzi. Niech iáto chce cia-
 gnie po ſobie / niech powiáda / że ná ten czá-

L

gdym.

Idem in
Cat.

Idem in
Cic.

Idem A.
popht.

Pierśi

gdym obiecowal/ gdym przysięgal/ co inzego
w sercu/ co inzego w vsćrech bylo. A iemu co
do tego/ miales ty pierwey serce z vsty zgodzić/
chcesz aby czlowiek to co Bog sobie zostawit/
jemu wydart: tylko to czlowiekowi dano/ aby
co widzi sadzil; a ostatek wierzył. Bog sam
scrutator cordium iest; y dla tegoż zawkrzyw-
dzonym pomaga. Pieknie ieden mowi: Qua-
cunq; arte verborum quis iuret, Deus tamen,
qui conscientia testis est, sic illud accipit, sicut
ille cui iuratur, intelligit. Pewnie wiedziec to
mamy, ze w kim prawdy niemasz/ tam falsz y
zdrada; w kim falsz y nieszyrosć/ tam Cnoty
niemasz; w kim Cnoty niemasz/ ten Blachcicem
bydz nie moze/ bo Cnota Blachcica rodzi. A ze
Blachcie bez Prawdy bydz nie moze/ ani godnie
powinności swey odprawowac/ mamy Dekret
swiecká Moyzeshowego/ Jethra/ sluchaymyś/
y natym przestaniemy. Prouide autem de omni
plebe viros timentes Deum, in quibus sit Veri-
tas, & constitues ex ijs Tribunos, Centuriones,
Quinquagenarios, & Decanos.

PIERSI.

Szafarz Niebieskiej Madrości/ swo-
zymy czlowieká/ wiedzial o tym/ ze
iako przeciwko sturmmu niebieskim/

tak y

Szlachcica Polskiego.

tak y rozmaitym przypadkom ziemskim/ aby le-
da przyczynka tak sliznego/ y tak subtelnie wy-
kstrawianego obrazu nie zrazila/ vzbroid go
trzebá/ przetoż dwoustym otoczył go murem/
y napisal: Nihil fortius atque preciosius. O-
baczmy wszytkie ciála ludzkiego czesci y muni-
cye ich. Dważmy iesli ktorey insey napis ten
sluzyc moze? Tym zdaniem/ baczny kazdy po-
swiadczy mi tego. Gdzie abowiem serce/ ktore
primu viuens, & vltimu moriens, ktoremu wszyt-
kie iako zwierzchnie tak y wnetrzne instrumentá
glowa/ rece/ nogi sluzá/ ktore gospodarzem du-
sze zyacey iest: nie gdzie indziej/ iedno za tym
poteznym murem. Gdzie czlonki nayblachet-
meyse y naysubtelmeyse schowane swoje ma-
la: w pierśiach. A poniewaz tam/ slusnie aby
nie kosztowneysego ani obronneysego nád to
nie bylo. Ale isynowie madrości z glebskiego
fundamentu wszytkie rzeczy ruszajac/ vřazali
nam to jezaráz po Bogu tworecy naszym nic
zacneysego y kosztowneysego nád Oczyzne-
niec nie mamy/ Ciálo traba kzymstiey wymo-
wy/ ná wszytek swiat obrociwszy sie/ krzykli-
wie aby to do vsu kazdego przyszlo/ znać dacie
Mortem oppetar pro Repub: quod deceat cha-
riorem esse patriam nobis, quam nosmetipsos)
zmażmy ten napis á wiecznie traciaćemi lite-

Cic: m.
de Fini

2

tom

táminá tym murze / Amorem Patriæ wyrwymy.
 Aby każdy y zdála Gláchéicá Polského záyrza-
 wšy herb ten ná pierśiách tego wyrty widzieć
 mogli / y potym sámym enego znať Polaká. Nie
 rzecze Wegrzyn to / bo tego iáko żyw kleynotu
 podobno v siebie nie miał. Czemu? ták špetnie
 nie vpadlby był. Albowiem Amor Patriæ, prze-
 wiodlby był ná nich / iáko ná Themistoklesie / y
 Arystydesie / iáko ná Hermiasu y Bretynie /
 żeby niezgody porzuciłby / otym coby nazdro-
 wšego oyczynie byto w szerości / y w zobo-
 polney miłości rádzili. A ná koniec wšytká We-
 gierśka ziemia / przykładem Saguntynow me-
 žnych / ktorzy y namniejšey żywey dušenie zo-
 stáwuiac / woleli wczéiwie pomrzec niżli w nie-
 woli żyć / Frwia swoia Dulce & decorum pro
 Patria mori oświadczytaby była. Nie rzecze
 Turczyn to / bo go iáko żyw pod ta chorągwia
 nie widział. Tyran pánuie / absolutum tam
 Dominium. Biia sie nie miłościá oyczyny / ále
 albo ták omstrem ktorego Sedes v nich jest po-
 budzeni / albo že mušá / ástř Cesárstkey ochrá-
 niáiac. Owo zgołá / y času pokoju / y času woj-
 ny / to iáczmo. Sic volo sic iubeo stet pro ratio-
 ne voluntas ná kárkách swych dšwigáia. Nie
 rzecze Wološyn to / Mulkatin to. Wo tám
 zdráda / miestátek / lekkość. Kiedyšom Pánu

swemu

swemu wiary dodzierzeli? nie iednego ná hafu
 záwiešono / rozštrzelano / otruto / rádziby iá-
 ko začeta / co tydzień inšemu mistrzowi. Ale
 tym báwić sie nie bede / bo to y najmniejšy wi-
 dzieć / y dáley ieželi zechce postápić može. Moie
 przedšiewziećie / co jest naypotrzebniejšego
 Gláchéicowi Polškiemu mowić; y to powie-
 dzieć / ktoby ná Pierśiách swoich Amorem Pa-
 triæ nie miał / aby iáko członek zárázliwy / od
 ciátá odciety / y precz był zářzucony. Albowiem
 gdyby mi zto času stáwáto / á drugim przy-
 kro me bylo / czytalbym wšelkíey Rzeczypo-
 spolitey Regestrá Gláchéicow wielkie / á żadne-
 go bez goracey miłości przeciw Oyczynie nie
 mielibysmy. W samey Athénskíey Rzeczypospo-
 litey Cudo iedno powiem / málobysmy znaleźli
 mežnych / cnotliwych / dzielnych / przewážnych /
 sežešliwych / ktorychby niewdzieczni Athén-
 czykové / ábo w więzieniu nie pomorzyli; ábo
 precz z Oyczyny nie wygnáli; á przecie one
 ánimuše wielkie nie ná to niedbaty / Rużyli
 sežyrze Oyczynie / y zanie sie mežne zástáwia-
 li. Jáko wiele wojen Alcibiades wygrał; á
 przecie mu od nich zle sie nágrodziło. Jákiey
 był Cnoty Aristides / Themistocles / Phoci-
 on / y inšych bázto wiele Oyczyny miłosni-
 ęow / Wiemny to wšyšey / y to / iáka im w dzie-

Plut: in
Alcib.

Idem in
Arist:
Them:
Phoc.

Pierśi

czności nagrodzili / nie tajno. Przypomnie
 Meżnych Spartańczyków / którym żaden na
 świecie naród / nad Polaká podobniejszym nie
 jest / y animuszem / y obyczajami / y prawami / y
 szczęściem. Uiech kto chce do historycy bieży /
 ządziwule sie. U ktorých merytko młodzi miłó-
 ścia Oyczyzny gorzala. (Jásny przyktad o Le-
 onidzie ze trzemá sty / w ciásnych Thermopilách
 zabiczarosy / wielkim Perstun woystom Xer-
 xá Krolá / tymi družynie swey miley / ochota
 czynil słowy. Pergite animo forti ó Laceda-
 monii: hodie apud inferos fortasse cenabimus.)
 ále y w białych głowách iáwnie to widzieć by-
 to. Gdy czasu iednego Pyrrhus nad spodzie-
 wanie przypadt / Spartańczykowie ráde v-
 czynili / áby wšytkie białe głowy w okrety w-
 śiády / Archidámia z postrzódka nich z mieczem
 do Senatu z temi słowy przyšlá. Uestusny
 Dekret wydacieš Senacie. Izali nam sparta
 pereunte , żyć poczciwa bedzie? To wyrzek-
 sy / wzięty sie wšytkie / y ták meżnie powin-
 ność meżow odprawowały / áž Pyrrhus od-
 stąpić musiał. Tož y Krolowi Kleomeneso-
 wi / tož y Demaratowi uczynity. Przypom-
 nie y Rzymian / kto byl Brutus? Szlachćie
 Rzymi. Kto Tarquiniusow nádetych / praw
 gwaltownikow z Rzymu wygnat? Brutus.

Idem in
Pyrrh.

Idem de
Virt.
Mulier.

Logo

Szlachćiećá Polskiego.

Logo do tego przywiódto: Miłóść Oyczyzny.
 Gdzie umart? ná woynie Oyczystey Wolności
 broniac. Kto byl Cassius? Szlachćieć Rzym-
 ski. Gdzie umart? Ná woynie zá Oyczyzne.
 Kto byl Cato minor? Szlachćieć Rzymi.
 Jáko umart? z miłá Oyczyzna pospolu / mo-
 wiacto: Turpe est Catonem debellata patria
 viuere. Ażá nie byl Szlachćieć Q. Curtius ,
 ktory śmierćia swa Oyczyznie żywot dáro-
 wat. Aż Horatius Cocles , ktory Poršene z
 wielkim woystem pierśiami swymi zá Oyczy-
 zne ofiaruiac / zwoiowat. Aż Mutius Sca-
 uola. A ktoby ich wypisáć mogl / ktorých wiel-
 kie vfy przed soba widze. Dosyc przyktadow
 w miley Oyczyznie mamy / y z nich wzor biorac /
 godnie w tym stanie żyć możemy. Weźmy Or-
 šeńšlá bitwe / wielkich miłóšnikow oyczyzny
 obaczmy / Janá Pileckiego / Wáwrzyńca
 Myszkowskiego / Janá Zborowskiego / o nie-
 podobny brod przez Orše rzekę šeroka y glebo-
 ka kušacych sie / y nie plynacych / ále ná koniech
 swych po wodzie lecacych / zbroynie ná nieprzy-
 iacioly Oyczyzny swoiey. Obacz tu Leonide
 drugiego Janá Boratyńskiego Prádziáda ro-
 dzonych synowczych moich ze czteremá sty Po-
 lakow w Dzwine / náto nie put Moskwy / ná
 gamiácego: Wspomni Janá Carnowskiego /

Idem in
Brut.

Id: ibid.

Idem in
Cat: Mi-
nor.

Idem in
Poplic.

Kastel

Pierści

Kasztellana Krakowskiego / y Krzysztopha syna jego / Jana Mieleckiego / Andrzeja Herborsta z Sulżyna / Mikolaja Firleja Kastellana Krakowskiego Hermana Wielkiego y madreggo / ktorego bezpiecznie nazwa Sabunja Kunktorą Polskiego syn. Wspomni Mikolaja Siemawskiego Woiewode Kuskiego y bracia rodzona jego / Alexandra / y Protopa / y czterech synow jego Hieronima / Mikolaja / Kaphata / Jana. Wspomni Jana Starzechowskiego / Woiewode Podolskiego / y kilka stryziow rodzonych jego w Sofalskiej bitwie zabitych. Jakiey ten swietey pamieci pan / miłości był przeciw oyczyźnie / ziemi Podolska y wbystkie Kuskie kraie / o tym powiedziec vniceia / y iasam iako wiele razow od oycá swego Wacława Kunkiego / ktory z Piotrem y Krzysztofem Malickimi z Przedzela z ziemi Sendomirskiej y z Piotrem Domaradzkiem z Domaradzka bawil sie na dworze jego / iako y przykrewnym. (Albowiem oycá jego a dziada mego / Hieronima Kunkiego w Opoczyńskim Powiecie w Kunicach oyczystey wsi / Starzechowska zrodzila.) o dzielnych y przewaznych sprawach jego nastuchalem sie. Wspomni y innych ktory na gorowa y na napiera przeciwko sobie od nieprzyjaciol smierc / miłości oyczy-

Szlachcica Polskiego.

zuy zapalem / ieden przed drugim na harc wbiegali sie. A nakoniec mech każdy w przywilecy domu swego weyrzy / naydzie w nim dzieki ktolow starych / z wielkim wystawieniem / wiary / miłości / przeciw panu y oyczyźnie swoyey. Ozwie sie swoim Floryan Szary / ktory trzy kopie miłości oyczyzny oblat: Ozwie sie meżny y przewazny Wielzynski / ktorego goraca przeciw oyczyźnie miłość / stateczna przeciw Panu wiare / Prozna wyswiadczy: Ozwie sie waleczny Wasieczynski / z ktorego Domu / iako z onego Trojanski konia / wiele meżnych / dzielnych y serdecznych zawse wychodzilo / y tych czasow znacnie sie okazua: Ozwia sie wbyscy y inby Koronni Synowie. Tylko chcemyli aby każdy / ktoryby ieno Synem Koronnym bydsie ozywial / y te purpure na sie kladl / Amorem Patriae na pierściach swych nosil; Oyczyzna tez wzajem potrzeba aby wdzieczna byla / y na zastugi syna swego pamietala. Sicut albowiem neglecta virtus & magnum aculeum habet contumelia, quam boni viri difficile ferunt. Stad ci powstaia burzki / y smiertelne Rzeczompospolitym rozruchy. Co meżnego / dzielnego / szlachliwego / Koryolaná / z Rzymu wygnalo / y potym oyczyzne z smialymi iunakami oblec przy-

idem in
Contol.

Jezyf

Idem in
Cic.
Idem in
Cał.

dluwy káfunek. Co káthyline / aby sie tyrań-
sko z rodzicielska swoia obchodzil: Co C. Juli-
us ká rozumu y sercá wielkiego czlowieká / aby
tedy y owedy / chwiciac / kótyšac / miešaiac ká
czapospolita / á náostátek wiecey wycierpieć nie
inogac / pieršiami swymi rozbil ia: godnošci y
vważema niespráwiedliwy káfunek. Nuž v
Grekow / kto národzil Pisystratow / kto De-
metryušow / kto Lysándrow wielkich / y okru-
tnych Tyránnow: czci tenže niespráwiedliwy
káfunek. y w oyczyznie nášey mielismy tákich /
ktorych spráwiedliwy gmew ná wielkie y nie-
podobne rzeczy náwodził; w spomináiac wier-
ne y žyczliwe zastugi swoje / gdyž pátašá nigdy
ze krowie nieprzyziacielskiej nie oćieráli / áni z
prochu šyšká swego dla oyczyzny otrzasáli.
Czemu Hyeronim kásti do Krolá Janá žáto-
šny wyiáchal z Polški / y inšych niemáto / kto-
rych ia przypominšć niechce: ktorzy z Scipio-
nem dnym sławnym zwyciesza / nád grobami
swemi. ingrata Patria nec ossa mea habes, žátošć
serdeczna wiesšáli: Dla káfunku godnošci y
czci niespráwiedliwego. Adaymy teraz czesć
y chwate Bogu; álbowiem wielka kásti Pán-
ka nád soba znamy. Poználismy sie / y piekney
mátki synami iestesm. Došwiadczyły Inflan-
ty / miłošci przeciw oyczyznie swey Synow

Koron-

Szlachcica Polskiego.

Koronnych / gdy konie pušciwšy / zároveň z
serdecznymi páchoškami / do šturmu idac / iáko
lwi záušeni / áni ná puł / áni ná huł / pámietá-
iac / ná mury lećieli. y teraz došwiadczyła v-
porna Moškwá / gdy iáko dobrzy / czuyni / me-
žni / pretcy / iádowici / ná wilki psi / wypadšy
mála garštká / wielkie všy rozbiúatá / topitá /
krew z nich wyraczátá. Co to robito: Miłošć
przeciw Pánu / miłošć przeciw Oyczyznie. Nie-
chayže tedy záwše Pieršicnego Poláká murem
Oyczyzny beda / y niechay ná tym murze Amor
Patria postáwiony bedžie. Polák od polá ná-
žwany / zá plótem nieprzyziaciela czekáć niema /
ale medžy / oyczyzna á nieprzyziacielem on sam
plótem bydž powinien. Dla tegož Prządówie
nášy žadnych fortecy / žadnych kurnikow / nam
nie c: dáli / bo te (iáko ieden Spártánczyk / gdy
mu obrony miáštá iednego w Ažyey vřázowa-
no / obroćiwšy sie powiedžiat. Pulchrum ho-
spites gynecarum Ludžiom rycerskim sa wietšá
ohyda / y wiecey škodza niž pomagáia. Non la-
pidibus aut lignis, sepienda sunt vrbes, sed in-
colarū virtutibus. A spytali cudzoziemec kto-
ry / gđžie twoie Poláku Káštelle / gđžie forte-
ce / niech mu Antáleidás zá nas odpowie. Mu-
rum Sparta iuventutem habet, fines, lancear
cuspidem.

Pantho-
edas.
Ex A-
popht:
Plut.
Agel:
Lac. Rex
Ex A-
popht.
ciuidé.
Ex A-
popht:
ciuidé.

Reka prawa.

REKA PRAWA.

Nawienem tego / że wszelki / któryby
 jedno imię w tym / iżem reka prawa /
 żołnierzem uczynił / nąganie chciał /
 rozumu swego w przód / iako Sedzie /
 go wszystkich rzeczy poradzisz się / tego od-
 stąpi. Wprawdzie ia widząc nago człowieka
 stworzonego / żadnego znaku do boju niemającego
 / iako zwierzęta iednych z ogromnemi ro-
 gami / strasznemi pazurami / drugie z zębem iako
 dowitym / z żartem biegiem / hacze to / iż tym
 samym mu pokoy Bog zalecić chciał. Ponie-
 waż mu tak wielki przeciąg / nim do swej pory
 przyjdzie / nąznaczył. Laboriosa est hominis e-
 ducatio: incrementum lentum: virtus leua. Nád
 to ani nam Matka śable y s. rca we krwi brata
 swego kochającego sie daie. Coż tedy? Zbytek
 lakomstwo / y nienasycona chciwość / zwiezow
 piekielnych na świat / mieżać / burzyć / wydzie-
 rać / wypuszczona z synow pokoia / okrutnikow
 poczyniła. Przetoz potrzebna rzecz / aby ch sy-
 nowi Koronnemu / miecz podał / a ten w pra-
 wa / ktorymby on nieprzyjacielowi swemu me-
 żnie sie zastawiać / żywor szczęśliwie Wy-
 czynie sprawił. Ponieważ duosunt, quibus
 omnis Repub: seruatur, in hostes fortitudo,

Idem de
 Tranq:
 Anim.

Polyb:
 VI.

& domi

Szlachcica Polskiego.

& domi concordia. Podatem w Prawa / aby
 kiedy / y na nieprzyjaciela vsyc go trzeba / wie-
 dział / bo iezeli z małej y niestusneuy przyczyny
 dobytes / wyroku zaraz / tego musisz sie iuz o-
 bawiać Iniqua bellans bella saluus haud redit.
 Dwoiaka abowiem stusneuy Woyny wypo-
 wiadania przyczyna iest: Abo gdy bronimy
 siebie y swoich / iako Rzymianin ieden uczy:
 Hoc & ratio doctis & necessitas barbaris, &
 mos gentibus & feris natura ipsa praescripsit,
 vt omnem semper vim, quacunque ope possent
 a corpore, a capite, a vita sua propularent.
 Czego y Doktor swiety poswiadcza. Forti-
 tudo quae per bella tuetur a barbaris patriam,
 vel defendit infirmos, vel a latronibus locios,
 plena iustitia est: Abo gdy wkrzywodzieni chcac
 swego powetowac / w krawie franki z nie-
 przyjacielem wstepniemy; y to w przod / iezeli
 do zgody nie skłania sie wyrozumiawsy. In e-
 um enim qui iure agere & satisfacere paratus
 est, nefas bellum sumere tanquam in iniuriam.
 Sprawiedliwa y to woyna bedzie / gdy prze-
 ciw potężnym pohancom / drugich krzywodza-
 cych powstaiemy. Jak Biskup swiety / Cui licet
 iniquitatis eripitur utiliter vincitur, pozwa-
 la. Owo zgotá. Ita bellum suscipiatur, vt ni-

Eurip:
 Ereche.

Cicero
 pro Mi-
 lone.

Am-
 broi: de
 Officijs.

Archi-
 dam ap.
 Thucy-
 did.

Aug: E-
 pilt V.

S 3

hilali

Kefá práwa

Cic: de
Off.

Aug: li:
de Ver:
Dom.

Id: XIX

de Ci:
ut.

Sen: E:
pit. LX
XXIX.

Plin: Pa:
negyr.

Hom:
Iliad.

hil aliud quam pax quaesita videatur. A z tym y Doktorowie świeci zgadzaia sie / gdy mo-
wia: V wiernych Bozych woyny takie / ktore
nie chciwość / ani takomstwo / ani okrucień-
stwo / ale miłość pokoju wznieca y rozżarza /
aby żli byli pohánbieni y skroceni / a dobrzy v-
wielbieni / y szczęśliwie żyiac / Bogá chwali-
grzechu nie czynia. Niechże tedy Koronny Syn
miecz ode mnie w práwa podány / dzierży. Acz
tenże święty / Bellum etiam iustum detestandū
wola; Wola y Mistrz Neronow. Alieno sa.
guini tanquam suo parcas, & scias homini non
esse homine prodigē vtendum. Ale to bydz nie
może / siťaby vpásć musiáto: X Bog sam w
starym zakonie / iáko wiele tego mamy / ludzi
złych woiować / krzywdy sie swey mácić / y nie
dáć iey sobie czynić / pozwala. Ná tym iedno
págorku stańmy: Nec prouoces bella nec time-
as, záwŕŕe mieć spráwiedliwa bedziem. Lecz
broń te ná nieprzyiaćielá tylko ná pogániná / nie
w domu ná brátá / ná krew swoje / dobydź przy-
stoyna. Ináczey / záchoway Boże. Abowiem
takiego / ktoremu mile niesnáski / mile bunty /
mila woyná domowa / dawno iuż czci od-
sadzono / a nietylko Szláchectwá; ale y z
pośrzedká żywych precz wyrzucono / y z Xiąg
pámieci wymázano. Ille nefarius & sine gente,

tri-

Szláchćicá Polskiego.

tribuque mihi esto, qui civile cupit ferrum &
execrabile bellum. Co bowiem pod taki czas
iest biesiecznego: naziody / wydzierstwa mor-
derstwa / zaboystwa / gwaltu / ludzi wielkich
geste smierci / koscizlow spustofemie / zniszcze-
nie miast / Páństwa wŕŕyŕkiego splundrowá-
nie / y wielkie przerzedzenie.

Nobilitas cum plebe perit lateq; vagatur

Lucā: 5

Ensis, & à nullo reuocatum est pectore ferrū

Ale iáko Philozophowie náuczaiá / Sublata
causa tollitur effectus, pátrzay pilnie Synu
Koronny skad tá iádowita gádziná / y zarázli-
wa bestyia sie rodzi / y czym żyie / abyś predko
postrzegŕy mátkę vmorzyl / a iestliby mŕz co vros-
dzitá / bez odwlotki żywność odiawŕy głodem
wŕŕyŕko zwoiował. Przyczyny rosterkow do-
mowych sa dwoiákie. Jedne odlegle / y dálekic:
drugie bliŕkie. Dálekic / ktore my Fatum zowie-
my. Uczym vważnie ieden. Ego sic existimo,
quoniam orta omnia intereunt, qua tempeŕta-
te vrbi Romanæ, fatū excidij aduentarit, ciues
cum ciuibus manus conferturos, ita defessos aut
exŕanguēs, Regi aut nationi pradæ futuros: a-
liter non orbis terrarū neq; cunctæ gentes con-
globatæ mouere aut contundere queát hoc im-
perium: Azaŕz ziemie Wegierŕkiej wrzuciwŕy

Sall:

Crisp.

ad Caf.

miedzy

Keta práwa

między me mezgody / gdy już sobie sit dobrze
 przytarli / Krol Babiloński nie ta struka opá-
 nowal? Toż y w Greciey działo sie: y nas sa-
 mych iáko bárzo meprzyiaciel zá czasow onych
 Woiewodow poprowal / glosno otym Kro-
 mki świadcza. Potym zbytek. Quæ enim alia
 rescuiles furores peperit, quàm nimia felicitas?
 Ziaß nie wymyßlne bankiety? nie kostowne vo-
 pominki? nie býty drogie / w vboßwo ludzina-
 gamáta? Bo ktorzy sie w zbytku kocháta / ci zá-
 wße gotowico nowego záczac / czekáia pogo-
 dy / nie me opuszczáiac czymby záchwiać / y ták
 zátrzasnac Rzeczypospolita / áby tym co sobie
 vgonić mogli. Bo tácy miscere cuncta & pri-
 uata vulnera, Reipub: malis operire statuent.
 Opátrzył to dobrze / że zbytek márami wßel-
 kiey Rzeczypospolitey iest / on slawny prawo-
 dawca Lacedemoński Lykurgus / y dla te-
 goż áby tam nie byl / zelázna monete bić / wiel-
 kiey stuce máta wage przydáiac (ták že
 groß ieden kulká wozow prowadzić musia-
 lo): w sukniách iednakich chodzie / áby za-
 dneý roznice między vbogim á bogáтым nie by-
 lo: w kupie wßyßtkim iedne potravie iadać /
 iáko Senator ták nayubozßy: nákoniec áby
 kupcy z inßych miast towárow nie przywozili /
 postanowit. Jákoż y sami podobno nie kwá-

pili sie /

Flor. III
cap. XII

Tac: I.
Hist.

Plut: in
Lytur.

Szlachcica Polskiego.

pili sie / gdy ták große Lacedemońskie wielka
 wage miáły. Opátrzyła y Wenecka Rzeczyposp.
 gdy každemu wedle stanu iego býty dáta / y w-
 bytko mocnie przeciw zbytkowi práwami ob-
 warowála. Opátrzył swietey pámieć krol Ste-
 phan / chcac zbytkom wßelákim droge zágro-
 dzie / ále to / iáko v náßych me stánelo / nõ mei e
 iudicii, te sa dwle przyczynie dalekie / ktore páñ-
 stwa pustofa / obaláia / żywot z slawa nie-
 smiertelna wydzieráia. Bliskie záß / iáko fá-
 kcye / gdy áby ná tym / iáko my chcemy / chodciay
 rzadko dobrze / stánelo: gdy áby inßych poten-
 tia swoia / zdrowe rády podawáiacych / zátlu-
 mić / polamáć / zepchnac / á siebie przed wßyt-
 kuni wystáwić / kupy zwódzimy. Stad zámie-
 stánia / gniewy / y wnetrzny niepokoy. Cesarzá
 Juliuszá Fákyca / y Q. Pompeiuszá Rzym o-
 bálitá. Atheny nie raz / gdy Diakrusbowie / á-
 by ná ich stánelo / Pedensbowie tákże / párolo-
 wie wtaż námagáli sie / we krwi swey plywá-
 ty. Ale ty Koronny Synu Padewczyká wier-
 nie náuczáiacego sluchay. Factiones fuere erit-
 que populis magis exitio, quàm bella externa
 quàm fames, morbiue quæque alia in Deum
 iras, velut vltima publicorum malorú vertut, y
 záwße to przed oczymá swemi piáßtuy. Wiedz
 o tym každý / że Patriæ causa pulcherrimum est

G

le de-

Liu: III.

Plut: ex
Præc:
Poht.

Rekła prawa

se demittere. Potym oburzenie iakies przeciw
zwierzchności / z przyczyny ładaiakiey y nie-
słusney / y ná nie pewnym rozumieniu sádo-
wiac sie: przeciw Pánu powstanie / nie pámie-
táiac ná to / że zátym síla škodowác y cier-
pieć oyczyzná musi. A poniewaz ledwie nie
wiecey takich / ktorzy nie máiac nic / bonis inui-
dent, vetera odere, noua expetunt, odio suarum
rerum mutari omnia student; ktorzy honores,
quos quiesca Republica desperant, perturbata
se posse consequi arbitrantur: ktorzy czasu po-
koju wielki niepokoy máia / czasu zamieszania
pokoy / przeto zycza sobie tego / y pilnie stara-
ia sie o to / aby sie tumult zá tumultem / wojná
zá wojná / rodzilá. Obeyzrzy sie ná to / aby
cie y zá takiego nie miano / y takimés do rozet-
wáma pokoiu pospolitego drogi nie otwieral /
ktorzy ná to tylko / aby przewodzce mieli / zá-
wsze czekáia. Lepiey záprawde ze dwu rzeczy
zlych / mnieysza tedne obierac. A żeby Castra ex
vna parte contraria, & parentum liberorumq;
sacramenta diuersa stánac miály / nie dopuszczay.
Bo inż tu koniec wśystkiemu; ieżeli Tyrannis
ktora trzećia przyczynie bliska wojny domo-
wey wśyscy Politycy zgodliwie bydz powia-
dáia / ma bydz cierpiána (choć

Victima haud vlla amplior.

potest

Sall: Tu-
gurt.

Cic: Trin
Cat.

Sall. O-
rat. Phi-
lip.

Sen: de
Ira.

Sen:
Herc:
Fur.

Szlachcica Polskiego.

Potest magilue opima maetari loui.
Quam Rex iniquus.

Styśymy) abowiem wśelka zwierzchność od
Boga pochodzi / á iz sa pomagáncami iego / Res
est grauis occidisse

Regalem stirpem.

Bo takie lekarstwo Bog narodom we zlościád,
leżacym / y tak dlugo / ázby powstáli / zwykli
dáwac. Dal zlośliwym Akrógancinum Pha-
lkydem: dal zbytecznym Rzymianom Mariu-
śa: dal Sycyonom rostkofnym Otagoresá.
Wáruyże caxde qualiscunq; Principis te cruen-
tare. Bo záraz y ten ktory nástapi krzywdy o-
nego mścié sie bedzie. Regi enim tuenda maxi-
me regum est salus; y Bog gorśzego poda. To
Tyrán aby pokoy / y zgodá doma bydz moglá /
ma bydz cierpián. A poniewaz peius deteriusq;
est Tyrannide, siue iniusto imperio, bellu ciuile.
Záż rzeczy mnieyszych puścié mimo przystoyna
nie bedzie: z Tarcza domá Koronny Synu /
á z mieczem ná wojny / z tarcza Cierpliwości.
Atchay wśelka pryuará dobremu pospolite-
mu wstepnie. Pamieta y ná powinnosć swoje /
iz toba Oyczyzná stoi / ty żywot / ty śmierć /
dac kiedy chceś / mozesś. Zagrodz droge wśy-
śkim rosterkom: wypchni zbytki; wyrzuc śa-
keye / y wśytkie tak dálekie iáko y bliśkie przy-

G 2.

czynny /

Hom:
Odiif. II
Plut: de
Tranq.
Dei
Vind
Tac. XV
Am
Idem S.
Hist.
Sen: O.
edij.

Pluc: in
Brut.

Reka lewa

czyny/ktore wnetrzne niepokojie rodza. A iako Pericles Atheński / dzielny miastka onego Senator / gdy do rady iść miał / biorac na sie Senatorski swoy plaszc / tymi slowy siebie samego napominal : Pomni na mneysce swe / o Perikle / pomni też na to cos powiniem Oyczyznie. Tak Szlachcic Polski w domu bedac / to do siebie mowic winien. Pamietaj polaku / że to Oyczyzna twoia / że to Bracia twoi / odpas broń swoje / ktorać tylko na nieprzyiaciela das no / a wloz na sie ozdobny plaszc pokojia y zgoty. Quod si inuicem mordetis & comeditis, videte ne ab inuicem consumamini.

Ad Gal.
V.

REKA LEWA.

Jako skoro czlowiek na tonie Madrości siedzac / osadził to / że na tym świecie zaraz po Bogu / nad przyiazń ludzka nic ani potrzebniejszyego / ani wierszego nie ma / wnet Pijarz taki Dekret wydal. Amicus magis est quam ignis & aqua necessarius. Pius sicut y wzytek ich zbor / smierc nam opisuiac / powiadaia / że mors est caloris omni ex parte defectio. Zas potym. Nutrimentum est caloris humor, zkad to znac / że zywot ludzki / nad ogien y wode nie potrzebniejszyego nie ma / bo

Plut: ex
Super.
Idem ex
Comp.
Aqua &
ignis.
Idem ex VI
Quaest.
Conu.

bez tego

Szlachcica Polskiego.

bez tego bydz nie moze. A iz przyiaciel iecze nad to jest potrzebniejszy tedy bez niego zyc trudno. Zaprawde trudno. bo

Non sic excubiae, nec circumstantia tela
Quam tutatur amor.

Clau: ad
Honor.

A milość ludzka skad plynie / aza nie z zrodla ludzkosci / z zrodla laskawosci? Dla tego / pilnie w wazaiac v siebie / niechcialem / abych vrodzonemu kleynotu tego / bez ktorego barzo by v bogim zostal / w lewa podac nie miał. W lewa dlatego / że Fortitudo in hostes w prawey vsiadla; zeby m y natury w tym tak radzacey v sluchal. A to bowiem tak miakiego rozumu / aby do czego na posobniejszy y naysklonniejszy jest / y iakie odprawnie poslugi / iako cicha y na wzystko powolna / vpatrzywszy / przyznac tego niechcial / iz ona milosci / pokotu / zgody / prawdzinym towarzysem jest / gdyz ta / gdy prawa co zlego robic chce / jest hamulcem. Zaiste gdzie ludzkosci / laskawosci / nie ma / tam ni przyiazni / ni milosci / a gdzie przyiazni ani milosci / tam zadney Cuoty / y niczego dobrego. Juz tam abowiem pycha y okrucienstwo wzystko opanowalo. O iako brzydki przed oczyma Bozymi pychny! Abominatio enim Domini est omnis arrogans. Iako strasznie przeklety! Abowiem Domum superborum

Prout:
XVI.
ibidem
XV.

63

demo-

Reka lewa.

udith:
IX.

demolietur Dominus. Jako dawno prawda. Nec
superbi ab initio placuerunt tibi Domine. Patrz
na Jugurthe poręznego w smrodliwym wie-
ziemiu siedzącego: Patrz na Persensa bogate-
go / za krata zdychającego. Patrz na Tomam-
baisa Afryki y wbystkiego Egiptu Pana / od
głodu y ręki Kátrowskiej schodzącego. Patrz
na Attalipe Krola z Nowego świata. Patrz
na Mexikana niezwyćzonego / co sie z nimi
dzieie / iakimi mekami umiera. Patrz na Wa-
leriana Imperatora Rzymkiego / ktory Per-
skiemu krolowi Sapdrowi / gdy na kon wsi-
dać miał / pniakiem zawse bywał. Patrz na
Baiazyta pierwszego / albo Gilderun chana /
Cesarza Turckiego / od Temirlana Katar-
skiego / w zelazna klacke wsadzonego / y przez
trzy lata zdychającego. Nam to na przyklad;
nam to nauka / abyśmy / ze sequitur superbos, vi-
tora tergo Deus wierzyli. Krolow y potężnych
monarchow kladeć przed oczy: bo iako oni wi-
zerunkiem cnot wbytkich bydz maia / iako z nich
y namniemy / dobroci wzor brać powiniem /
tak też gdy ich karza / wiedzieć mamy / iż to
nie darmo. Gdy otec syna karze / dom wby-
stek drzy / strzeże sie / aby tak / nie obrazil.
Gdy Pan kochanka swego / boia sie drudzy / w
siebie to wważaiac / iesli otec synowi / Pan na

Sen:
Herc:
Fur.

blizse =

Szlachcica Polskiego.

blizsemu y nakochansemu tego nieprzebaczyt /
a coż mnie? Tak Krol nad Krolmi / gdy tych
ktorych on tu / na swym miejscu / mieć chciat /
nawiedza / y z maiestatu porwany / o ziemie
rozbuia. Boymy sie wbyscy czytacie Przywi-
ley przed nim polożony. Quod Regnum est, cui
non parata sit ruina, & proculcatio, & Dominus,
& caruifex, nec magnis ista interuallis diuisa, sed
horae momentum interest, inter solum & alic-
na genna. Boymy sie wbyscy / abyśmy o raz nie
padli. Trzebaż iescze wiecey? Dosyc vciechy
ludzic pyzni / ludzie okrutni maia; ktory o-
braz czlowieka z siebie zdarby / w lesny dziki-
go zwierza obracai sie / zalnia ze lwiech paz-
cow / zebow iadowitych / miazszych ktor miedz-
wiedzych nie maia / y nimi ulesia. Turpe sane
do czlowiek zwierze rozumne w rowarzyswie
kochaiace sie byc ma; iako do wiadomosci na-
zey ieden pieknie podaiet: Duas res natura dedit,
quae hominem obnoxium ceteris, validissimu
lacerent, Ratione & societatem. Societas Pa-
trua / niezwyćzone krolestwa / zywoť szczęśli-
wy / zywoť spokojny / porodzil / morzu / pra-
tom / bestyam / rostazewac nanczyla. A mozesz
tam / gdzie ludzkości ani laskawości niemasz /
Societas bydz? Rzecz niepodobna. Albowiem
ona wiazet; ta rozparat ona wozyteczna; ta sko-
dliwa

Sen: de
Tranq:
Animi
XI.

idem 4.
de Be-
nef.

Netá lewa

dliwa: oná y nieznáimych rátnie; ta y bratem
 gárdzi. Patrząyże cny Polaku/ do ciebie Sy-
 nu Koronny mowie/ iako łaskawość/ y ludz-
 kość nie tylko enot w bytych fundamentem/ ale
 też żywotá ludzkiego/ y niebá samego Jánito-
 rem iest. Cnot w bytych / albowiem Non dat
 natura virtutem, ars est bonum fieri. Nie ro-
 dzimy sie z cnota/ ale sie iey uczymy. A iakoż dźi-
 wiego y okrutnego náuczycé bedzieš mogł / ży-
 wotá ludzkiego: ponieważ homo in adiutori-
 um mutuum generatus est. Prawdziwey Oy-
 czyzny / bo gdy rozumu wodzá od Boga dáne-
 go / słuchác bedziem / oddamy bestyiam dźi-
 cá / oddamy okrutniká / á przymiemy łaská-
 wość / y ludzkości mieškanie wieczne damy;
 gdyš nie tylko człowiek/ bez niey bázno słabym
 iest / y każdey rzeczy iako nágiego / iako iedne-
 go / łatwie go zwoiowác; ale y wszelka Rzecz-
 pospolita iako rzćina by namnięšy powienie
 wietrzył/ tylko sie nie złamie. Czemu: obywa-
 tele iey ludzkości / ani łaskawości nie máia; á
 gdzie rych niemáš / rzeczy naypotrzebnięšey/
 iakom wysšey powiedziat / miłości nie bedzie
 y stánie okret ná gorze strážnego Oceanu / bez
 máštu / bez żaglow / bez sterniká: y nie bedzie
 pokory / to iest poslušęštwá / bo skąd wstępnie
 ludzkość / tam pycha wstępnie: iakieš wyšokie

Idem E.
pitt: 30

Idem de
ira V.

rozum

Szlachcica Polskiego.

rozumienie o sobie; mych wzgardzi: utogo
 słuchác nie chce: swa dumá idzie/ á zátym w by-
 to złe. Dála łaskawość Rzymowi zdrowie:
 albowiem gdyby Valerius Poplicola, wielkich
 cnot Senator nie był/ znówu Rzym w tyrá-
 kcie Tárquiniuszow wpadłby był w rece. O-
 czym historyká czytamy. Tandem Vindicius
 conscientia rei actus, coniurationem instituit
 Valerio exponere, maximé viri eius facilitate,
 humanitateq; adductus, cui omnibus qui vellēt
 ad se aditus essent cuiusq; fores omnibus pate-
 rent, & qui nullius quantumvis abiecte sortis
 hominis sermonem vltimq; aspernaretur. Y ká-
 ždemu Kochánkowi swemu/ wiele dobrego dáte.
 Tak ia Bog vmitowat. Czytáycie ieno domo-
 we Kroniki/ znaydziecie kolodzieciá z Krusšphi-
 ce/ ktorego cudownie Bog/ ludzkość nágradza-
 iac/ ná kroleštwó Polskie pošwiecił. Wiele in-
 šych przykádow przytoczyłbym/ ale wiedzac
 otym pewnie/ iż żaden w tym sporu zemna dzie-
 żeć nie bedzie/ žeby łaskawość y ludzkość czlo-
 wiekowi naprzyštoynięšy y napotrzebnięšy
 bydz nie mála: pogotowiu šlachcicowi Pol-
 štiemu/ ktoremu by też nie inšego / ieno dziel-
 nych przodków iego spráwy/ przed oczymá nie
 bylo doszćby y nášchwał pomnošci swey czy-
 nił. Jáka ludzkość / iaka šlonošć w oczách

Plut. in
Val. Po-
pl. 6.

h

našych

Rekalewa

nasych byta / a tro tego niewie : wbystkie
 narody zrey cnoty Polakow wychwalaly / y po
 dzis dzien ich wyslawiaia. Dlaczego y ty Ko-
 ronny Synu / staray sie pilnie o to / abyś pra-
 wdziwym onych swiarych Polakow potom-
 kiem byl : staray sie abyś Szlachcicem byl go-
 dnym / y tak śliczny kleynot sluznie na sobie no-
 sil / y na tak wysokim thronie vsiesc zasluzyt /
 z ktorego na wbystek swiat patrzyć mozesz / a
 żadnego rownie przeciw sobie siedzacego nie o-
 baczysz. Wielki y slawny Rzymianin byl / ale
 ty iesze wietshy. Czemu? Abowiem Szla-
 chcie Rzymiści dwie tylko rzeczy miał: Szate
 y to latana / ktora wolność znaczyła / stad znać
 iż niewolnikowi / w iakiey ludzie wolni śacie
 chodzili / chodzić nie wolno było. Lecz ta śa-
 ta / iakom powiedział / iż latana była / niesczyra
 wolność znaczyła : łatwie to z pilnego y praw-
 dziwego Lwiuśa wiedzieć. Potym pierścien
 złoty / ktory Szlachcie każdy Rzymiści / iako
 świadka Cnoty y dzielnych spraw swoich / po-
 winien byl nosić. Tym com czytal / dowodze.

Liv. III.
 Dec. lib.
 III.

Mago Annibalis legatus, effulsis in vestibulo cu-
 riae annulis aureis ad Senatum Carthaginensem
 inter cetera adiecit, neminem nisi Equitem at-
 que eorum ipsorum Principes id gerere in signe.

li sie

Szlachcica Polskiego.

li sie wolnościca / ale to cień przeciw twoiey. Nie
 mieli bowiem śaty / nie mieli złotego pierście-
 nia ; y w tym co im dano / nie postrzegli sie / y co
 mieli / nie wiedzieli. Theseus Athen zakładacz
 y pier wby ich prawodawca / chce swe miasto
 ludne y potezne uczynić / wab ieden wymyslil :
 Wolu na monecie bić rozkazal. To dla tego / a-
 by wbystkim dal o tym wiedzieć. że Prawo po-
 spolite bedzie. Bo iako wol wbystkim zarow-
 nie sluzi ; tak tam Prawo wbystkim sluzyc mia-
 lo. Nie zrozumieli woley madrzy Athenczyko-
 wie Ksiazećcia swego ; ale iedni powiadali / iż
 to na pamiatke wolu onego / ktorego na Mar-
 thanie zabil / uczynil : drudzy / aby tym do ro-
 ley pobudzil. Wbystkie Rzeczypospolite obydz-
 my kolemi ; żadna Polakowi nie zrownala / ani
 zrownie ; abo na wtorym / abo na trzecim / od
 niego vsiedzie stopniu. Ma Polak śate zna-
 mienita / to jest rowna z swym Panem wolność.
 Ma ozdobny pierścien złoty / to jest ślachec-
 two / ktorym naywyszhy / nanissemu rownym
 w Polsce jest. Ma wolu spolnego z Krole-
 m Panem swym / to jest Prawo pospolite / ktore
 tak iemu / iako y Krolowi tego w Polsce / iako
 wol zarowno sluzi. Obaczże wrodzony Koron-
 ny Synu zacność swoje : obaczysz y mow to
 do siebie : Quod altiores sum⁹, eò nos submissiù

Plut. in
 Thef.

Refleksja

Plut: ex
Prae:
Conu.

geramus. Podz do zwierciadła Sokrateso-
wego. Si formosus es, caue ne te vitii deturpes;
sin deformis, fæditatem vultus, virtute emeda.
Nłıny łaskawość / matke miłości y przyiaźni
ludzkiej. Bądź ludzkim / błogostawieństwem y
łaskę Bożą otrzymaj. Zachność twoja niech
ćie wpyche nie podnosi / y dla tego mniejszym /
że Dziadów / Pradziadów / możesz liczyć / nie
pogardzaj; ale raczey pamiętać na ono co był
Ulisses Aiarowi chwalebnemu powiedział.

Nam auos proanos & qua non fecimus ipsi,

Vix ea nostra voco,

Sen E.
pitt. XL
IV.

Każdego śanny / bo to prawda. Nemo in no-
stram gloriam vixit, nec quod ante nos fuit no-
strum est. Agathocles Krol Sylicyjski / aby
na przęsta Fortune swa pamiętać / nigdy ieno
z glinianych pułkownikow nie iadał: Leżko wro-
ty Książę Polskie / miasto śarlacnych namio-
tow / łachmanki swoje / w których go szczęście
na Państwo wsadziło / aby się nigdy w pych
nie podnosił / nad soba wieśiał: y ty żebyś na
zły y śmiertelny raz kiedy nie przypadł / prze-

Tob. IV.

tręge meżá świetego podać: Superbiam nū-
quam in tuo sensu, aut in tuo verbo dominari
permittas, in ipsa enim, initium sumpsit om-
nis perditio.

SERCE

Szlachcica Polskiego:

S E R C E.

Nonieważ wálny on Seym wśytkich
Philosophow / o duży w ktoreyby
ciała ludzkiego części / mieśkanie swe
miał / vnazn e y dostatecznie dysturbiacych /
zaczęgo Pytagoresa / tym zamykającego słyże:
Vim viuificam in corde, intelligentem in capi-
te esse; y Krolá wśytkich Medykow: Cor est
præcipuum inter viscera, & vitæ sedes, & arte-
riarum ac caloris natui, quo animal regitur de-
micilium, rozumiem że służnie Mortis contem-
ptum tam posadzilem / Kad miłość życia plynie:
gdzie duśa żywiaca mieśka: gdzie Pan wśyt-
kich członkow posadzony jest / ktory nimi rządzu-
cośkazuje / żywi / posila. Dla tego albowiem
jest w pośrzodku ciała / aby tak iednakowo
wśytkim pánował y żywności dodawał. Já-
ko słońce dla tego w pośrzodku plánet postá-
wione jest / aby wśytkim tak wierzchnim iako
też y spodnim / swiatłości wżyczało. Do tego że
też przy nim y boiazń zabarwia się / ktora mnie-
rząc / iż na świecie nad żywot niemaj nie mi-
łego / y ten ostatnim szczęściem być rozumieć /
trzęże pilnie / y namniejszy ofázyey (by to y
mieśkawa wieśnił) ktoreby: vszczubniem

Plut. ex
Placit.
Philos.
Gal de
viu Part.

3

zdroz

Serce

Plut. in
Pelo.

zdrowia być mogła / y bol iaki przynieść / chro-
ni. Mamy tego przykład pewny. Antigonus
Krol w woysku swoim / dzielnego / meznego /
serdecznego / ale bärzo blädego żołnierza oba-
czywszy / o przyczynę zepsowaney cery iego spy-
tał: chorym się bydz / y dawno iakäs skryta
chorobe cierpiacym / wyznał. Wnet Krol Me-
dikon wezwawşy / o zdrowiu iego radzić ka-
zał. Ozdrowiał / y z Krolew na woynę iachal.
Ale iako rzecz miła zdrowie / sprobował /
posądził boiazń v sercá swego: tak / że wşyst-
kim w podziwieniu było / mestwo y dzielne
sprawy iego wspominać: iako przed wşyt-
kimi na nieprzyiaciela wypadal / y we zlych to-
niach bywał / a teraz pierwszy z bitwy / ostá-
tni do boiu. Co Krol w nim gdy ganił / y rá-
kiey się odmianie dziwował: rzekł / vt minus
esse audax, ipse tu ó Rex effecisti, cum malis me-
istis liberaueris, propter quæ vitá conténebam.
Otoż ia / wiedzac o tym pewnie / iż serce y pá-
nem y sluga człowieká iest; Pánem / gdy rostká-
nie / gdy recess / nogi / oczy / iezyk / y wşyscy serde-
czney wolecy slucháia: sluga / gdy wşytkie czlon-
ki posila y żywi / wiedzac y to / iż boiazń przy-
nim się zabawia / życze tego / y chce koniecznie
aby Szlachcic Polski z sercá swego boiazń wy-
gnawşy / contemptum mortis w nim záłożył.

Dwoiá =

Szlachcica Polskiego.

Dwoiaka iest Rzeczpospolita / iedná własna
y Oyczysta / iako Polaká Polska / Francuzá
Francuzka / Hiszpaná Hiszpańska: Druga po-
spolita / wşytkiego narodu ludzkiego / Laciń-
skim iezykiem zowie się Respublica Humani ge-
neris. W Prywatney / Krolowie / Monar-
chowię / Ksiażetá / rządzá y róstáziá: w Po-
spolitey Philozophowie y ludzie mądzy; á tá-
niezwyciężona / y żadney odmianie nie podle-
glá. Iako ábowiem śwätá od Boga stw rzo-
ny stánal / záraz się zaczęta / y trwa áż do tego
czásu. Pytaymy się czemu? Prawem / ktore
Contemptum mortis w sobie ma. Iżali ten
cnotliwie żyć ná świecie nie bedzie / ktory dzis-
iutro / wrotá do kráiny nowey otworzyć go-
tow? á Cnota iest nieśmiertelny filar Rze-
czypospolitey. Iżali ten rycerzem niezwy-
ciężonym bedac / ktory śmierć żołnierza i. k.
zwyciężonego / nalezdniká okrutnego pogar-
dziwşy / poraził / wieki złote z sława nie-
śmiertelna Oyczyźnie wydrzec dopuści / y iey
nie ozdobi? Przeto kto chce aby Oyczyzna iego
dlugo niezwyciężona trwála / wprzód potrze-
bá aby w poszrodek szczęśliwych Senatorow /
rey Rzeczypospolitey był przyiety: żeby z tam-
rad Statut ich / wzianşy w Oyczyźnie swey /
takim się wkázał / iakoby każdy obaczywşy /

Sen: in
Sap. nō
Cad In
iur XIX

rzekl:

Serce

Sen: in
Sap non
Cad: in
Iur XIX

rzekł: Inuictus est, è Republica humani gene-
ris. Poniemaz bez tego Statutu Korona Pol-
ska bydz nie moze. Jako abowiem czlowiek z
ziemie stworzony; tym co ziemię/ daciez ywie sie
musi; iako w szelka rzecz z czego poczatek wzie-
ta/ tym sie ratuje y podpiera: tak y Oyczyzna
nasza / poniewaz miecz dal icy zywot / miecz
aby wrosta / strzezt; miecz / potrzeba aby za-
wsze v boku byl: to jest / Contemptus mortis
w sercu twoin. Imperia enim eisdem artibus
retinentur, quibus parantur. Wez Lecha przed
oczy Pierwszego Ksiazeicia swego / przyznasz
mi to / iz z tym Rzeczypospolitey Statutem/
do nas przybedt. Obaczysz abowiem miecz v
boku tego. Wez od poczatku az do dnia dzisiey
szego Polakow wszystkich / v kazdego z nich
Konstitucya te / Contemptum mortis na ser-
cu przeczyna. Nie inza zaprawde pierwsze-
go prawodawce naszego / gdy miecz Polako-
wi przypinal do boku/wola byla / iedno aby
tym y iemu samemu Contemptum mortis, rzecz
potrzebna bydz zalecit / y wszystkim Narodom
toz oswiadczył. Poniemaz iako zeglarza po-
winno se iest / sezecliwie do portu przyprowa-
dzic: Medika / chorego v zdrowie: Hetmanska
zw, ciestwo otrzymac: tak Syna Koronne-
go / w szytkimi silami / zeby Oyczyzna scesli-

wie zy =

Szlachcica Polskiego.

wie zytá / starac sie. Naczymze icy zywot blo-
gostawiony zawist: Vt opibus firma, copis lo-
cuples, gloria ampla, virtute honesta sit. A to
wszystko kto nam da: Ten ktory Rzymka
Rzeczypospolita tak potezna / ze wszystkiego
swiata glowa byla / uczynil: Ten ktory / gdy
Turczyn swa moca / Wegrzyn swa sila / wiel-
koscia Mostkwicin / zdrada Tararzyn / ledwie
nie o raz wszyscy / iako nam Kronkarze naszy
podala / powstawali / sprax ito / ze zadna po-
stronna moc / Korony Polskiey zwalczye ni-
gdy nie mogla. Wezrzycie iedno w kazda po-
trzebe: obaczycie meznego Polaka / na abira /
iako do tańca kwapiacego sie: Obaczycie s-
mierc v ciekaiaaca lotnie gonacego: Wszytycie
spiewaiac y mieraiaacego. O sezecliwie Rzecz-
stwo Polskie / ktoreś tak drogi kleynot / w szy-
tkie na swiecie rzeczy przechodzacy / na sercu
swym zawiesilo! Izalib ten pozna co iest zy-
wot / y weznie smak tego / ktory kazdey godzi-
ny boi sie smierci / kazdey minuty drzy: Glu-
pie onemu Artemonowi / smaczno bylo na s-
wiecie zyc. Historia pisze / iz boiac sie aby nasz
co z mierzchu nie spadlo / z domu nigdy nie wy-
chodzil / ale w gmachu swoim siedzac / zawse
nad sba wereta miedziane slugom swym trzy-
mac rozkazal. Prawdziwie / Nullum bonum

Plur: in
Pericl.

Sen. E.
pat. III.

J

iuuat

Serce

uiuatur habentem, nisi ad cuius amissionem paratus est animus. Izali ten człowiekiem go dzien bydz / ktory powinności swey nie wie? Quisquis ad vitam editur, ad mortem destinatur. Który ná to / że śmierć bez woley Bożey nie przydzie / nie pamięta. Habes quisq; quantum illi dies primus adscripti. Który nie osadzi / że żywot nic innego nie jest / iedno niewola: Żeś nie Monarchá / bolićie: żeś nie Senator / frásujesz sie: żeś nie Pan / przytroć; á ieszcze iáko Kmieć Pánu swemu / y Krol / y Pan / y vbogi / zárownie wfyscy / że żyjemy / bolesne czynię płáćić musimy. Abowiem exilium, luctus, dolor, tributa, sunt ista viuendi. Zápra-
wde z weselemby vmierác / á z płáczem sie rodzić! Dobrze Trákové / gdy sie człowiek rodził / zálosnie plákáli: gdy vmierał / bántie-
ty / wesela / sprawowali; ponieważ śmierć v-
trapienia / bolesći / y wfytlich zlych rzeczy / lekárzem jest / iáko ia wyswiadcza ieden. Mors
omnium dolorū est solutio est & finis, vltra quā mala nostra non exeunt. Nie zdymityże nigdy
Koronny Synu Contemptum mortis z sercá
swego; boć turpes sunt formidinis filii; ále że-
bys Oyczyźnie żywot szczęśliwy y btogostá-
wiony dáć mogł / dawšy strożem iego był / byś
y sam żyć iáko człowiek / y obywatélem iey nie-

zwycię-

Idem de
Conf: ad
Polib:
XXX.
Idem de
Conf: ad
Mar: xx.

Idem E-
pist: lxx
xxix.

Idem de
Conf: ad
Mar: xix

Plut: de
Virt. Mo-
ral.

Szlachcica Polskiego.

zwycięzoney Rzeczypospolitey bydz mogł / w-
fytka moca sie staray. Stuchay Agesilausa /
Senatorá è Republica humani generis, do
Spárty ná Krolestwo postánego / ktorego gdy
spytal ieden / iákoby ná świecie sławnym bydz
mogł: Si mortem contempseris, odpowiedziat.

Idem ex
Apopht

KVCHNIA ZOŁAD- kowá

Ako Alexander Wielki / dziećciem ieszcze
bedac / gdy go Philip Oćiec ná gry O-
lympiackie namawiał / iezeli Krolowie /
y mnie rowni tam beda / spytal: ták
meżnym Lacedemończykom godziło sie uczynić /
gdy Sybaryte ludzie rostkofni / o stawie y me-
stwie chcieli sie vniawiać / zádáiac im to / iz
wielkhey pochwały Sybarite sa godni / ktorzy
w wielkich optywáiac rostkofách / żywot zá nic
sobie pokládáta / niżeli Spártánowie / ktorzy
do śmierci vbiegáia sie / ponieważ nic ná świe-
cie dobrego nie vżyli / áni vżyć moga. Ale ia od-
powiadam zá nich. Nie chwala tego / co sie
rzadko / nie záwše przydáć może: ám ten / co
z tym czynić ma / ktorego niewczas / nedzá /
glod / niedostátek / co ná ludzi Rycerskich cze-
sto zwalko przywadáć / nie zwołnie. Bo iáko

Idem in
Orat. I.
ad Alex.

Idem in
Pelop.

Kuchnia żoładkowa

cu niewczas znieść króty na burku / nie w po-
 u: w tańcach: nie w ścianach: w maskarze:
 nie w krysie: na bieżedzie / nie walce / wiek
 iwoy trącił; Bellum, corporis habitū respuit
 in umbra eductum. Wiec ia / nie życząc tego
 Synowi Koronemu / w przód mu / aby go
 Sybarytę nie namowili / powiem. Corrum-
 punt blanda voluptates, omne robur animi
 indolemę; virtutis & ingenium labefactant, cō-
 filium eripiunt, quo quid perniciosius humano
 generastari potest? Księż niezwyżone-
 go Annibala zwoiowala; z ochotnego lewca;
 z meżnego chorza; z dzielnego głupca / uczyni-
 li: ta lewie nie wbyłkie Państwa w niewiez
 obroca. Przytym proste / aby tym pasem / kro-
 ty ia mu podate / ode mnie go ochotnie przyw-
 szy / swowolne affekty swoje ściagnal. Ponie-
 waż wbyłkim to wiadomo / że człowiek ze dwu
 rzeczy / Dusze y Ciata / złożony bedac / tak na
 świecie sprawować sie winien / aby żadnemu z
 nich krzywdy nie uczynil. Nie uczym / w pew-
 niam w tym / iesli Paucis contentus bedzie. A-
 bowiem skromnie żyjac / Pycha nie zrani dusze.
 Superbiam enim omnia nimia delectant. Nie
 zrani tak omiństwo; a bowiem na swym / y na ma-
 le przestanie. Nie zrani obżarstwo: a bowiem
 prawem przyrodzonym karmić sie bedzie.

Num

Szlachcica Polskiego.

Num tibi cum fauces vrit sitis, aurea quæris
 Pocula? num esuriens fastidis omnia præter
 Pavonem rhombumq;?
 Nie obaczyś wymyślaiacego / aby zaraz niaid-
 szy sie / iesc wolat; aby nie karmil żoładka / ale
 nadziawal: nie obaczyś niepotrzebnie pragne-
 me porużaiacego. Nie zrani zazdrość / gdy w-
 szyscy tak iako przyrodzenie zamierzyl / żyć
 beda. Exiguum enim est & parabile, quod na-
 tura desiderat. Nie zrani wżeteczeństwo. Al-
 bowiem Comes saginæ est Venus. Owa zgot-
 wart pie / aby ten króty Paucis est contentus, Pa-
 na y stworze swego grzechem ciężkim iat o-
 brzić / y dusze swa zarracie; ale w tym by na-
 mney aby Bog takiego na wbyłkim / coby za-
 ny salit / cieszyc / blagosławic / y sam z nim bydz
 nie miał. Jako pieknie w ten raz Kordubeńczyk
 nowi: Miraris hominem ad Deos ire? Deus ad
 homines venit; immo quod propius est, in ho-
 mines venit. Tu zaś iako wiele złego nie pomi-
 rowane żydo ciatu przynosi / obaczmy. Przed-
 tym znać kula ziolek / kromby krew ciakaca za-
 stanowic / rany polekku spojć mogły wbyłką
 medicina była człowiek mała rzecz zlecic la-
 wie bylo / bo roztokami niestarganego / y tego
 króty praca ciato swęsztwiczna polerowal / y
 na iedner obramie przestawal. A teraz iako

Apud E-
 und. E-
 pist. cxix

Idem E-
 pist. IV.
 Plut. ex
 Quæst:
 Natur.

Sen. E-
 pist.
 lxxiii

33

wiele

Kuchnia żolądkowa

Idem E
pist. xcvi

wiele lekarzow / instrumentow / Aptek! Nic
dzivnie sie temu. Simplex erat ex simplici cau-
sa valetudo: multos morbos multa fercula fece-
runt. Przypatrzmy sie ieno / iako wiele rzeczy /
y rozmaitych / z morza y ziemie / w żywy grob
wmiotamy / ktore iz rozných między soba ná-
tur sa / strawić sie nie dádza / y stad rozmaite
przypadki być musza: ciężkie bolenia głowy / y
zawroty: oczow zepsowania / sluchow zatká-
nia / żył záchanie / febry / y goraczki rozmaite /
á kto wyliczy iako ich wiele jest? Ow zas pau-
cis contentus, bedzie Medyka potrzebował:
by namniemy. Podagry sie nie boy / rece mu nie
drza: sita mu sluzy / y mile wiek swoy prowadzi.
Wiec iako ten / gdy Oyczyzna zawola do
Kady sposobny bedzie: ktory rostkofuiac z no-
cy dzien czyni: ktoremu niepowściągliwość ie-
go / rozum zámilá gdy grube dymy do głowy
żoladek odsyła: Vinum álbowskiem & carnis in-
gurgitatio, reddunt animum debilem. Jako do-
bry ná woynie: ktoremu od stońcá ká pelusá dla
prágnienia / kusy winá / dla zdrowia / Medyka
zawze potrzeba: A stad tego żaden o mnie nie
rozumiey bych zacna nauka lekarzka gárdzić
miał / y zle ia do ludzi podawáć. poniewaz Al-
tissimus creavit de terra medicinam & Vir pru-
dens non abhorrebit illam, chce ia żeby strom-

Plut: de
Etu:
Carn.

Ecclesi:
xxxviii.

ność

Szlachcica Polskiego.

ność między nami vsiádla / y zdrowia obzar-
stwem psowác nie dopusćila / á zátym y medy-
koro lepszy bylá / boby ich mniej być musia-
lo / á paucitas non admittit electionem, iako te-
raz pytamy / ktory lepszy: ktory wczeszy: kro-
ry ma praxim wietza: Ani pracy tak wiele mie-
liby / wstok / y máta rzecz zleczyć mogac. wiec
ze teraz tak wiele ná te professya swisci sie y tego
nie ganie. Káždy álbowskiem swoum sczesćiem /
narodowi ludzkiemu chce sie przysluzyc / aby
tu niezlezona choroba zleczyć / álbwo ieszcze nie-
doskonale wynalezione lekarstwo / vgrunto-
wac y dostatecznym mogl uczynic. Do tego ży-
dlo czlowieka nád miare rospycha / tuczy / álbwo
nábrzmialym czyni / stad niepozytki takie. Tlu-
sty sluzyc woyny nie moze. Stricta sunt militum
corpora, non probo crassulos & superflua car-
ne distentos. Cz. nu? Chyżosci napotrzeb-
nieyszy stuki czlowiekowi Rycerskiemu / (Ve-
locitas enim percepto exercitio strenum effi-
cit bellatorem.) miec nie moga / gdyz á veloci-
tate magna illa & fluxa corpora sunt aliena.
Predko sie zmordnie / y predko vstanie / á gdy
woyny sluzyc nie bedzie / ani prawdziwym Sy-
nem. Abowiem Oyczyzne swa dopusći káзде-
mu hárpác / ani krzywdy iej msćic sie bedzie /
ale iako kłoda przy drodze sprochniáta niepozy-

Veget. I.
cap. vi.

Idem I.
cap. iv.
Tac. II.
Hist.

teczna

Kuchnia żołądkowa

reczna leżeć będzie. Potym Luxuriat raro, non bene pasta caro. Tu już niepecznie żyć będziesz: bez towarzysza nigdy / żadzy cielesnej dogadzać / ktora zawsze zbyteczna być musi.

Plut: ex Salub. Præcep.

De Tu. end. val.

Plut: ex Plac: Phylos.

Genes. XV.

Al vltus Veneris immodicus, præterquam quod vires resoluat, à quibus nutrimentum conficitur, multum excrementi & affluentia humorum gignit in corpore. Nie tylko to / ale ieszcze iako Eobanus Hessus wyraźniey powiada. Incontinentes citò senescunt, nec longæ vitæ sunt. Náz przykład wrobiac daie / ktory dla wielkiej swej bestliwosci / rzadko dwie lecie przetrwa.

Jesli Phytágorás dobrze to sadzi / że semen est spuma sanguinis probissimi: albo Alcmaeon: cerebri portionem nazywatac: albo Plato Medulla spinalis effluuium; tedy nie szkodliwego / nád bezmierna żadza cielesna bydz nie może. A / w takich ktorzy rostopkami wśelkim cialo swoje obložyli / y wśyſtkie czlonki Bachusem nápełnili / bydz musi. Jako zaś wśelki czlowiek / za szczęście y błogostawienstwo Boże / w siebie to ma / gdy go na miłym poromstwie cieszy / y rodząciowi iego zaginać nie da: tak Bog Abrahámá sluge swego vciehszye chcial / gdy do niego rzekł: Suspice caelum & numera stellas, si potes, sic erit semen tuum: Tak przeciwnym

129102

Szlachcica Polskiego:

spojobem przetlery to czlowiek / ktory pogrzeb domowi swemu sprawnie. Wiedzial o tym Lykurgus Spartanski / a przeto dziwnie takich / ktorzy wiecznie zamykali familia swoja / Faral / czyniac ich bezecnymi / y ná posmiech / ná wzgardę drugim podaiac. Zaisze nie wolno bylo takim ná spectacula, ktore w śacie przyrodzoney bialeglowy odprawowały / chodzić. Zimie zaś spiewaiac / wierze ná sie złożone w kolo rynku nágo biegac musiel / y tey czci / ktora starszym mlody wyrzadzata / nie odnosili / iako Bercyllidesowi meznemu y szesliwemu Hetmanowi / ale nie plodniem / gdy gdzie vsieść nie miał / żaden mu z mieysca swego vstapic niechcial / mowiac: Quia tu quoq; nullum genuisti, qui mihi assurgere aliquando possit. y w oczach każdego bzydkie jest nieplodne drzewo / dla czego wyćiac ie kaza / y ná ogień wrzucic. A Corpulenti & obesi infecundi sunt, quia totum in corpus suum absument alimentum, non gignunt autem ex se semen genitale. Nakoniec / Paucis contentus (boeby to rzecz niemála byla / y czasu silaby wzielo / gdybym wśyſtko: iako wiele ztego / rozpustne y swowolne życie przynosić zwyklo / wypisac chcial) Zydá nie spánoſzy / ani Lichwiarzá z bogáci / gdy ná tym / co mu

Plut in Lycurg.

Id. ibid.

Idem ex Quæst: conuiu.

K

dano /

Kuchnia żołądkowa

Sen: in
Confol:
ad Helu.

Plut: de
non Fac:
ner.

Senec:
in Exce.

dano / przestanie. Abowiem qui continebit se
intra naturalem modum, paupertatem non se-
tiet: qui naturalem modum excedet, eum in-
summis opibus quoque paupertas sequetur. O
iako y to nieszczęśliwy człowiek / który Lichwia-
rzem chce się ratować / iako Galony! Abowiem
nie widzi tego / iż iemu to służy: Capram ferre
nequeo, imponite mihi bouem: iakoby rzekł:
Niedbam o to co mam / wole nic nie mieć. Iza-
li tak nie jest: Bo iac się podupásć / wsadza Li-
chwiarz na się: ciesząc się nadzieia powiada:
iż z tego zysk tak wielki będzie / tak wiele zaró-
bie. Zdradzi go nadzieia; oto on który chciał
mieć więcej / nie ma nic; który bał się pod-
upásć / ostatek się ubogim. Jeżeli też szczęście
mu posłuży / przecie on z Pánem swoim Lichwia-
rzem dzielić się będzie. A iako? iemu zysk dąć
musi / a sobie praca / trud / zdrowia naruszenie /
zostawi. O iako rzecz miła / iako pożyteczna /
mądrze rzeczom zedrzyć / a obaczyć się / że
sudatur ad super vacua! Opinione bracie miły /
non re laboras. Nihil deest auibus: pecora in-
diem viuunt: feris ad alimenta solitudo sua suf-
ficie. Skrzynia to nie człowiek; odchłań / nie
ná / yciś: Ubogi się nie poratnieś. Abowiem
iego pieniadze / nie on pieniadze ma: sługa ich /
nie Pánem jest / strożem / nie wolem w nich.

Tak

Szlachcica Polskiego.

Tak y to człowiek nieszczęśliwy / który tym ży-
cniá świecie wymyślił. Abowiem gwałt czyni
przyrodzeniu / gdy to co władzey rodzenia nie
ma / rodzić musi. iako groś Lichwiarzowi /
przez się wrodzi kłk. Już to inśa / gdy w ku-
pia y towar obrocone / pożytek czynia; ponie-
waż nie same przez się / iako tu / gdy liczy dru-
giemu / y sobie zaraz rodza. Gwałt sprawie-
dlowości. Izali to słusna nie nie przedawac /
a przecie zaplate brac? Za nie nagrody w pomi-
nacie się nie godzi / bo inż to na oszukanie iakos
posło. A prawdziwie osmdziesiąt pożyczam
złotych / a za nie sto dwadzieścia biore. y po-
wtore gwałt. Abowiem co nie jest naymem /
ani przedaja / za to pieniadzy bracie nie go-
dzi. Nie naymem; bo gdy dom / konia / rola /
nayme / tenże dom / tegoż konia / tej rola wra-
cacia. A pieniadze / gdy ich wezme pożyczanym
obyczaiem / inż tych nie wracam / bom ie vda-
ale inśe. Nie przedaja / bo co raz przedam /
tego się więcej nie wominam. Słusnie na
takich Dekret dány: Ex male partis, non gaude-
bit tertius haeres; słusnie drugich poćieżono:
Non est quod credas quenquam fieri aliena in-
felicitate, felicem. Alec im to przydzie prze-
baczyć. poniżważ Nemo laeditur, nisi a seipso.
Chciwość naša y niepomiarowane żydło li-

Aristot:
in Polit.

Horat:

Sen. Ep.
x. c. iv.

Δ 2

chwia

Buchnia żołądkowa

Plut: de
non Fe-
ner.

chwiarzom narodzilo; iako czytamy / y do-
świadczenie samo tego nas uczy. Non inopia
causa, sed propter luxum feneratoros nati. Ja-
kożkolwiek jest / ty Koronny Synu / otworz
wszystkie oyczytne Kroniki / a przytoż lata ni-
nieyże do onych / zle bedzie. Była to v Gre-
tow y starych Rzymian tajemnicą; a prawdzi-
wie tajemnicą / żaden z nich co w sobie zamy-
kają / nie postrzegł. Przyziaciel z przyziacielem /
gdy sierozstawac miał / na znak poprzyzięzo-
ney miłości kárbitki (ktore gdy ich spoit / tak sie
z soba zhadzaly / że żadnego mieysca proznego
nie bylo) sobie dawali: y te / iako w przyiazni
przyziaciela swego kto korzystat / tak pilnie cho-
wali: a takiey mocy byty / że y Prawnikowie
one sobie wkazawşy w nierozzerwány przyia-
zni żyli. Kto chce prawdziwym záwşę Rzy-
miáninem bydz / stárey Rzymstiey cnoty niech
náśláduie / kárbitku tego niech pilno strzeże / aby
nápotym iesli zádadza / żeś nie jest nim / mogt
go wkazac / y tym sie wywieśc. Tak y ty Koron-
ny Synu / chceşli onych nieśmiertelnych Po-
lakow / prawdziwym potomkiem bydz / y scze-
śliwie żyć / Tesseram te potrzebá abyś miał / y
záwşę do oycowstiey zgadzaiali sie z soba /
przykládat; albowiem tak trudno bedzieş mogt
vpásć / y skárádnie náczym şwánkować. Oro

maş

Sylabica Polskiego.

maş ostatni kárbit / Tesseray oney / Paucis esto
contentus, przytożże swoje / zgodzili sie: ia sa-
dzie niechce / bo każdy w tym osadzić sie może.
Tylko zamykaiac mowie. Assuescamus a nobis
remouere Pompam, & vsu rerum ornamenta
metiri. Niech sie w nas wstrzemięzliwośc frze-
wit niech zbytek vstepui: obżarstwo zgásnie.
Discamus cultum victumq; non ad noua exem-
pla componere, sed ad maiorum suadent mores.
Istny wol; a przecie troche ziemie potrzebuie.
Vor ieden / wiele stoniow wychowac może.
Także nas natura stworzyla / w cieie malych /
a obżarstwem wielkich y naistniejszych zwie-
rzat przechodzacych: Non fames nobis ventris
nostri magno constat, sed ambitio. Zedzimy
ieno nie ludziom tylko / ale y rzeczam kłamliwe
persony / a doznamy tego / że wszystkie rostosy /
w gorzkośc y meki obracai sie. Czego mi ieden
poşwiadcza: Aegritudinis esca voluptas. Wie-
le y rozmaitych potraw / surowosci wewnatz
y febry mnoży: Puanstwo / żyty gnoi / y wşy-
tko ciato / grubemi humdrami nápełnia / dla
ktorych czlowiek do żadney rzeczy sposobny nie
jest. Zádze cielesne / nogi podagra / rece vsta-
w czynym drzeniem / członki wszystkie y kóści /
lupaniem / y wielka bolescia obdarzai. Dla
tego nam rostosy w meki sie obracai. Albo

Sen: de
Tranq:
Animi

Id: ibid.

Idem E.
pist: LX.

Plut:
Cont:
Epic:
Scem:

K 3

wiem

Nogi

Sen: E.
pist. xii.

idem de
Tranq:
Anim.

Plut: in
Apopht

Sen: E.
pist. CX
XIII.

wiem inſzey naturze nie nam to dano. Volu-
ptas enim bonū pecoris est. Pogardzmyſz ia;
a chcieymy bydż paucis contenti. Cibus famem
domet, potio ſitim. Przestańmy ná tym/co dom-
ma/ iáko oycowie náſzy. Stuchaymy Kzymiá-
niná wielkiego Cnoty miłośniká/ y walecznego
Hetmána. M. Kuryaſá/ ktory optabat nemi-
nem exiſtere Ciuem Romanū, qui pro exiguo
habitarus eſſet agrum illum, qui illum alere va-
leret, gdy ſwoi ſtuchac niechcieli/ myſtuchay-
my/ a tak nád nich ſzczęśliwſzymi bedziemy ry-
czáſu pokoju/ o oyczyznie przyſtoynie rádźić; y
czáſu wojny meźnie zá iey fortune záſtáwiac ſie
bedziemy. Zaſſte Neceſſariū eſt paruo aſſueſce-
re, magna enim pars libertatis eſt bene moratus
venter, & contumeliæ patiens.

N O G I.

Idem E.
pist: lII.
Ambro:
Bergo-
men.

OMniarum omnium, ſi obſeruentur, in-
dicia ſunt, & argumentum morū: ex mi-
nimis quoq; licet capere. Sámí ná oko widzi-
my/ że Bog wſzechmogacy/ w te wieże ciála ná-
ſzego/ przestępcę ſwego wrzucił/ okienka
przećie/ przez ktoreby ieden drugiego/ iákimby
był/ mogli poznáwac. Ponieważ oculi ſunt ver-

cordis

Szlachcica Polskiego.

cordis nūcii, in quibus animus inhabitat. Gdzie
oko częſto zmierza y wczym ſie kocha/ tuż do te-
go widz przychylnego. Sermo eſt animi alimen-
tum, iákich rzeczy narádmiey ſlucha/ o czym
rad mowi/ tákiego byc pewnie rozumiey. Im-
pudicum & in ceſſus oſtendit, & manus mota, &
relatus ad caput digitus. Ná oſtátek/ ponieważ
y nogá piſze iákiaby była głowá/ iáki ánimuſz;
przyſtoynie záprawde powiedzialem że ſlach-
cica Polſkiego teſtes virtutis máia byc nogi. Te
abowiem ſpráwiedliwego nam vkaża. gdy ro-
zumu vſtuchawſzy kzywdy żadnemu czynic
nie pomoga. Cierpliwego gdy do zemſty nie
ſtrópliwie. ſzczodrobliwego/ gdy nie tylko tym
co fortuna dáta/ brátá ſwego ochornie/ ále y z
kázdey miáry rárowac beda gorowe/ Animuſu
w ſpániátego/ gdy nie zſtkowi ſpetnemu; ále
ſtawie nieſmiertelney ſluzyc ſie pokáza. Te
wyſwiadcza/ ieſli w nim boiazń Boża (bez
ktorey żaden ná ſwiećie ſzczęśliwie y dlugo nie
żył) przemieſtwa: gdy tam gđzieby Boga o-
brázić/ bliźniego vſtkodzić/ y ſiebie oſtawic
mogli/ nie poyda. Poſluſzeńſtvo milutacego
(bez ktorego wſelka Rzeczpoſp: iáko gmach
bez wiezow/ ták trwála ieſt) vkaża/ gdy/ iá-
ko Máthematykw instrumentá/ ſámie przez
ſie nie meczynta/ ále woli ich ſa poſtuſzne/ po-

Plut: de
Edm:
Liber.

Sen: E.
pist: LII.

Głowa

Oczy.

vſy.

4 4

wolue

Progi

wolne Pánu swemu / y ná iedno stinienie tego /
ochorne beda. Te wydadza prawdziwey ma-
drości Kochanká / (bez ktorey wśelki czlowiek
wotem być muszi bo iáko wot bez mądrosći da-
sie prowadzić.) gdy mocno ná miejscu stać
beda / bláhyimi rzeczami ruszyć sie nie dadza / a-
by przez zdradzieckie fortele siebie / y miley oy-
czyzny ná hák nie wsádzily. Te wprowadzie ko-
chającego sie (bez ktorey ani tá Koroná Polska /
gdyś icy nappierwśym filarem jest / ani żaden
czlowiek / stać nie może /) gdy iáko mówi / ták
czym; co raz obieca / zisći. Te miłośniká oyczy-
zny. gdy go ochotnie z tym animuszem poniosa
aby zá nie albo mogł zwyciężyć / albo wmrzec /
nie trzeciego nie máiacz żeby wśelki nieprzyja-
ciel zbroynego Polaká przed mátká swa oba-
czywśy / to do siebie mówił. Ita cogita, itaq; te-
para, vt qui scias non posse te, ad patriam horu,
nisi calcatis his cadaueribus, accedere. Te me-
żnego / co żywot szczęśliwy dáie / gdy siebie y
swoich bronia : gdy krzywdy cierpie niechca.
Zle rycerstwo Spártáńskie rozumiało / gdy
Androkłidesá / że był chromy ná iedne Expedy-
cia wziąć z soba niechciało : ale on Quid est? non
fugientem, sed loco insistentem cum hostibus
confligere oportet, odpowiedziat. Te nie py-
śnego / co łaske Bożá otwiera / co przyiazń lu-

dzka

Szlachcica Polskiego.

dzka iedna y wiaze : gdy y naimnieyzym gar-
dzie nie beda. Albowiem y chod sam wydaie
czlowieká / albo nam mierzi albo záleca. Po-
strzegł tego Themistokles / postrzegł Perykles /
y dla tego iáko o nich Historycy piśa. In vultu
grauitas aderat; in incessu lenitas, in vestitu
mundicies. Te iesli mortis contemptus serce o-
panował tego / ktory do sławy nieśmiertelney
wrotá otwiera / gdy śmierci inż widomie / do
siebie lecacey / kroku nie vstepuia / ale iáko mur
poteźnie stoiać / wśelka boiazń pierśiami swe-
mi rozbua / nie ná kárki swe wsadzaiá: Te w
skromności Kochającego; (ktora Rzeczpospo-
lita żywi y zdobi / bogáci y poteźna czyni /
wspániała / zyczliwym miła / nieprzyziaciolom
stráśna) gdy dla zbytku leniwe / do rozkosy
niechetne bydz sie vkaża : gdy tam skadby žal /
y smetk nieśczęście z vbośtwem przydać sie
miało / nie poniosa : gdy czerstwe záwśe / nie
podágra zwatłone / nie obzárstwem naruśone
beda. Aleć inż czas Obraz ślachetny przed oczy
twe / Cna Koroná Polska wystáwić. Zaciń o-
ni Grzékowie ludziom wielkim słupy pozłociste
leiać / ná takim miejscu / gdzieby każdy záwśe
widzsec mogł / stáwiali / aby tym drugich do
Cnot do sławy nieśmiertelney pobudzić mogli.
Szczęśliwy on Mistrz / zyczac wiele dobrego

Lucyus

Idem in
Pericl.

Sercc.

Kuch-
nia fo-
tadko-
wa abo
brzuś.

Nos.

Jesyt.

Dierci

Plut. in

Mar.

Coriel.

Ref. a

prawa.

Idem in

Apopht

Ref. le-

wa.

Progi

Seneca
Epist: xl

Luciluszowi wielkiemu przyjacielowi swemu /
radzil / aby Obraz Katonow / albo Leluszow /
zawsze przed oczyma swemi miewal. Aliquis
inqui vir bonus nobis eligendus est, ac semper
ante oculos habendus, vt sic tanquam vlllo spe-
ctante viuamus, & omnia tanquam illo vidente
faciam; felicē enim qui sic aliquē vereripotest,
vt ad memoriā quoq; eius se cōponat, atq; ordi-
net. **Jastawna Korona Polska** Obrazci ten wy-
stawiam / Ktory prawdziwym przodkow na-
szych wyobrazeniem jest / aby Syn twoy patrząc
nań inżymi ścieżkami wstydził siechodzić / y po-
winności swey nie dosyć czynić; ale zawsze mo-
wilk to do siebie. **Co niegdy z zacnych Spār-**
tanczykow ieden: Agedum, operam demus, ne
nos quisquam, indignum aliquid Lacedæmo-
ne, in nos admittētes, deprehendat. Ty wdzie-
cznie / y ochotnie przym od Syna swego a tym
samem animum meum pobudzay do wietszych
rzeczy. Quicquid enim sum tibi debeo, quia a
te habeo: quicquid possum genio, ingenio,
stilo, manu, cum lubentiā in vsum tuum
facio, quia tibi natus, tibi viuo,
tibi morior.

KONIEC.

